

Za tydzień Zjazd PZPR

WARSZAWA (PAP)

Za tydzień — 10 marca br. rozpoczyna się III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W kraju od były się już wszystkie wojewódzkie konferencje PZPR (razem z miastami Warszawa i Łódź odbyło się ich 19) poświęcone ocenie akcji przedzjazdowej na swym terenie, wytyczeniu kierunku rozwoju województw i pracy partyjnej oraz wyborom delegatów na Zjazd. Wojewódzkie konferencje partyjne wybrały łącznie 1172 delegatów na Zjazd zaś organizacje partyjne wielkich zakładów pracy, które wybierały ich bezpośrednio — 193. Razem więc konferencje wojewódzkie i zakładowe wybrały 1365 delegatów na Zjazd. Ponadto delegatów wybierały organizacje partyjne w wojsku.

Najliczniej reprezentowana na będzie na Zjeździe organizacja PZPR woj. katowickiego, która wybrała 161 delegatów z czego 99 na konferencjach zakładowych w śląskich kopalniach i hutach i woj. poznańskiego — 137 delegatów.

DELEGAT NA III ZJAZD



Ludwik Zajdlewicz — delegat kolejarzy z wjazdu w Ostrowie Wielkopolskim, długoletni pracownik PKP.

CAF-fot.: Szyperko



URZĄDZENIA KOMUNALNE

W 1965 r. otrzymamy 52,4 tys. nowych izb mieszkaln.,

**Ostatnie
wiadomości**

Echa not ZSRR

Noty rządu radzieckiego, doręczone w poniedziałek ambasadorom USA, W. Brytanii i Francji w odpowiedzi na noty tych mocarstw z dnia 16 lutego, wywołują silne wrażenie w zachodnich kołach politycznych i dziennikarskich.

Dar K. Woroszyłowa dla U. J.

2 bm. w gmachu konsulatu Związku Radzieckiego w Krakowie odbyło się uroczyste przekazanie wladom Uniwersytetu Jagiellońskiego wspaniałego zbioru 2,5 tys. książek naukowych, stanowiących dar prez wodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Klimenta Woroszyłowa dla tej uczelni.

„Discoverer I” obiega Ziemię

W 32 godziny po wystartowaniu przez USA sztucznego satelity „Discoverer I” uczeni amerykańscy poznali, iż „zaginiony” mikro-satelita najprawdopodobniej krąży dookoła Ziemi.

Nauka przepisów drogowych w szkołach

Z inicjatywy KW MO w Rzeszowie w wielu szkołach podstawowych Rzeszowszczyzny wprowadzono ostatnio w ramach zajęć szkolnych naukę przepisów drogowych. Lekcje te prowadzi oficerowie i podoficerowie z Komendy Ruchu Drogowego.

Cena 50 gr



Rok XV Wydanie A

Poznań, wtorek, 3 marca 1959

Nr 52 (4690)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych nie wykluczona

Związek Radziecki proponuje zwołanie konferencji „na szczycie” z udziałem Polski, CSR i obu państw niemieckich

Noty rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich

MOSKWA (PAP)

Jak już podawaliśmy, rząd USA skierował 16 lutego 1959 r. do rządu ZSRR notę w sprawie radzieckiej propozycji zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Nota rządu USA nie daje odpowiedzi na konkretne propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i zwołania w tym celu pokojowej konferencji państw, które brały udział w wojnie z Niemcami, oraz w sprawie unormowania sytuacji w Berlinie — oświadczył rząd radziecki w nocy do rządu Stanów Zjednoczonych. Nota wręczona została w dniu 2 marca przez ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykę, ambasadorowi USA w ZSRR — Thompsonowi.

Analogiczne noty wręczone zostały ambasadorowi W. Brytanii — p. Reilly i ambasadorowi Francji — M. Dejeanowi. Nota radziecka do rządu USA podkreśla, że obecnie istnieje jeszcze możliwość przywrócenia współpracy czterech mocarstw w doniosłej sprawie dotyczącej Niemiec. Możliwość taka otwiera zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Na podstawie traktatu pokojowego Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna podjęłyby jednakowe zobowiązania, które wykluczyłyby możliwość wskrzeszenia militarnego niemieckiego, co za-

pewnością obu państwom niemieckim warunki pokojowego rozwoju oraz wyzwoliłyby narody od koszmarnej groźby wojny.

Nawiązując do problemu zjednoczenia Niemiec rząd radziecki raz jeszcze oświadcza, że uważa za niemożliwą i niedopuszczalną ingerencję w sprawy obu państw niemieckich i zastąpienie ich przez kogokolwiek przy rozwiązywaniu kwestii zjednoczenia. Problem ten mogą i powinni rozwiązać sami Niemcy.

Nota radziecka wskazuje, że w międzynarodowych gwarancjach dotyczących zapewnienia samodzielności zdemilitaryzowanego woloego miasta Berlina zachodniego mogą wziąć udział wielkie mocarstwa rzucając na szalę cały swój ciężar gatunkowy i autorytet.

Rząd radziecki wyraża gotowość omówienia sprawy gwarancji wspólnie z innymi zainteresowanymi państwami po to, aby dojść do porozumienia możliwego wzajemnie do przyjęcia.

Nawiązując do zawartego w nocy rządu USA twierdzenia, iż rząd ten gotów jest użyć „wszelkich odpowiednich środków”, aby utrzymać okupację Berlina zachodniego, rząd radziecki przypomina, iż strony, którym grozi się użyciem „wszelkich środków”, dysponują wszystkim co jest niezbędne, by w należyty sposób się obronić i udzielić odprawy wszelkiej agresji. Jeżeli za groźbami jakie słyhać na Zachodzie — głosi nota — rzeczywiste kryje się dążenie do użycia broni, to każdy, kto zdecyduje się na to, będzie musiał wziąć na siebie ciężką odpowiedzialność wobec ludzkości za rozpętanie nowej wojny.

Rząd radziecki wskazuje, że obecnie bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest podjęcie niezwłocznych skutecznych kroków w celu zapobieżenia niebezpiecznemu biegowi wydarzeń. Dlatego rząd radziecki ponownie powraca do swej propozycji w sprawie spotkania meżów stanu na najwyższym szczeblu.

Rząd radziecki — stwierdza nota — wychodzi z założenia, iż szefowie rządów omówią radzieckie propozycje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz podjęcia wspólnych kroków w kierunku położenia kresu nienormalnej sytuacji powstałej w związku z okupacją Berlina zachodniego.

Ponadto na konferencji szefów rządów można byłoby omówić problemy, związane z zapewnieniem bezpieczeństwa europejskiego, rozbrojeniem, takie sprawy, jak wzajemne wycofanie wojsk i utworzenie

strefy bezatomowej oraz strefy odsunięcia od siebie sił zbrojnych Układu Warszawskiego i NATO, redukcji sił zbrojnych ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji na terytoriach innych państw, sprawy zakazu broni atomowej i wodorowej, jak również zaprzestania doświadczeń z tą bronią oraz inne kwestie.

Rząd radziecki uważa, że w konferencji powinny wziąć udział oprócz czterech mocarstw także zainteresowane kraje, jak Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące z Niemcami i jako państwa, które pierwsze padły ofiarą agresji hitlerowskiej.

Rząd radziecki uważa również, że na konferencji na najwyższym szczeblu przy rozpatrywaniu sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i Berlina zachodniego powinna być reprezentowana zarówno Niemiecka Republika Demokratyczna, jak i Niemiecka Republika Federalna.

Rząd radziecki podkreśla, że jeśli rządy mocarstw zachodnich nie są jeszcze gotowe do zwiększenia udziału w konferencji

(Ciąg dalszy na str. 2)

POMET wykonał plan

(Inf. wł.)

Realizując zobowiązania podjęte w związku z III Zjazdem partii załoga „Pometu” wykonała lotowy plan produkcji towarowej, wg. cen zbytu w 113,9 procentach.

Sytuacja na rzekach

Stan wzmożonej czujności w 5 powiatach

(Inf. wł.)

Od Sieradza do Skwierzyny poziom wody na Warcie kształtuje się poniżej stanu alarmowego. Jedynie w Kole i Koninie notuje się nieznaczne prze-

kroczenie stanu alarmowego. W związku z tym Rejon Dróg Wodnych dla powiatów Turek, Koło, Konin, Słupca i Września zarządził wzmożoną czujność. Ponieważ lody już spłynęły należy się spodziewać, że w ciągu bież. tygodnia nastąpi odwołanie stanu pogotowia. Jeśli chodzi o poziom wód na Prośnie i Noteci to sytuacja również nie jest alarmująca. Noteć grozi za to wylewem na terenie woj. zielonogórskiego.

Jak nas informuje dyr. Boński, w bież. roku poziom wód wzrasta bardzo nieznacznie. Z prognozy meteorologicznej wynika zaś, że do połowy marca nie należy spodziewać się większych opadów. Nocą często mają występować przymrozki (do minus 7 stopni). Sytuacja kształtuje się więc wyjątkowo po myślnie. Na przestrzeni ostatnich 100 lat tego rodzaju zjawiska należały do rzadkich. W sumie możemy więc przyjąć, że jeśli aura nie spleta niespodzianek na większą skalę, wielkopolskie rzeki nie będą groźne. (ak)

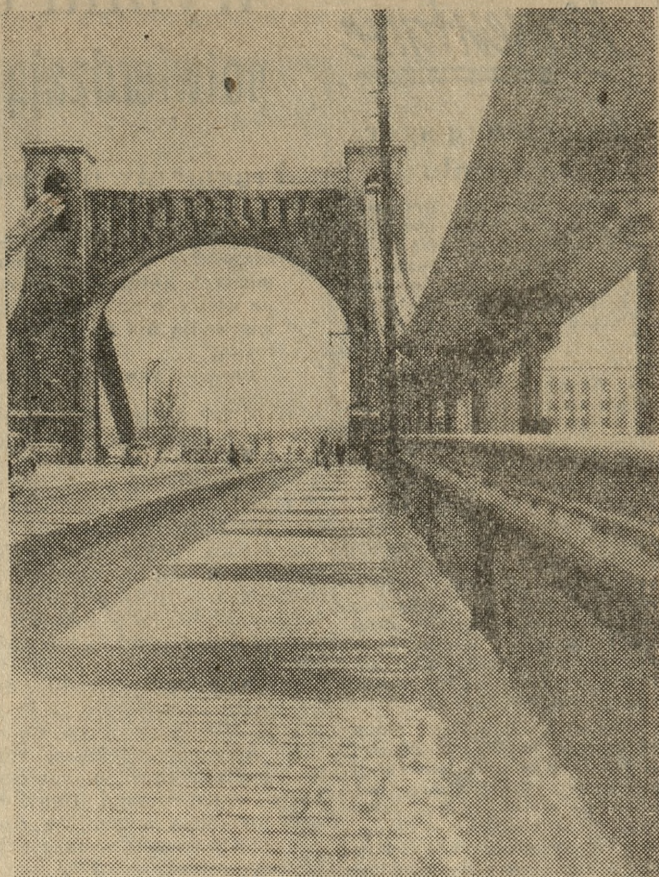
Obniżka cen skór dla rzemiosła

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Państwowa Komisja Cen, z dniem 1 marca 1959 r. zostały obniżone ceny skór, przeznaczonych na zaopatrzenie rzemiosła.

Ceny skór twardych podeszwo- wych i podpodeszwo- wych, z wyjątkiem kruponów, zostały obniżone przeciętnie o 25 proc., ceny skór miękkich na wierzchy obuwia — przeciętnie o 20 proc. i skór świńskich o 30 proc.

Wrocław — Most Grunwaldzki



Fot.: T. Drankowski

9—17 maja Tydzień Ziem Zachodnich — 1 września Dzień TRZZ

V sesja Rady Naczelnej TRZZ

WARSZAWA (PAP)

1 bm. odbyła się w Pałacu Staszica w Warszawie V sesja plenarna Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich.

Obszerny referat sekretarza TRZZ — red. Edmunda Męclewskiego obejmował ocenę działalności Towarzystwa w roku ubiegłym i ramowy program prac TRZZ na rok bieżący. Referent podkreślił m. in., że integracja przywróconych Polsce po wiekach Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich dokonana została ostatecznie i nie można w tym sensie mówić dziś o problemie Ziem Zachodnich. Istnieje natomiast nadal pewna odrębna specyfika Ziem Zachodnich, obejmująca m. in. takie sprawy, jak dalsze osadnictwo, zakończenie akcji uwłaszczeniowej, wykorzystanie potencjału produkcyjnego, umocnienie więzi społecznej różnych grup ludności na Ziemach Zachodnich.

Główne wytyczne planu działalności TRZZ na rok bieżący zakładają m. in. aktywny udział TRZZ w akcji budowy tysięcy szkół na Tyśiąclecie, uporządkowanie miast i osiedli na Ziemach Zachodnich, zorganizowanie w dniach 9—17 maja Tygodnia Ziem Zachodnich, a w dniu 1 września „Dnia TRZZ”, opracowanie polityki propagandowo-wydawniczej obejmującej problematykę Ziem Zachodnich i stanowiącej odpowiedź na działalność zachodniomieckiego rewizjonizmu, oraz zacieśnienie współpracy z Polonią zagraniczną m. in. w tej dziedzinie.

**RADIOWO-
PRAKTYCZNY
FUNDUSZ
BUDOWY SZKÓŁ**

Lista ofiarodawców na Radiowy Fundusz Budowy Szkół stale się powiększa. Nr konta PKO — Poznań 5-9-650

jest znany coraz szerszym rzeszom społeczeństwa. Z datkami małymi i dużymi spieszą urzędy i instytucje, organizacje, przedsiębiorstwa, uczniowie, rzemieślnicy, robotnicy, inżynierowie, nauczyciele, lekarze — trudno tu wszystkich wymienić.

Ostatnio na nasze konto wpłynęli: Związek Harcerstwa Polskiego w Lusowie (dochód z przedstawienia), Bank Rolny w Obornikach, Rzem. Sp. Pracy Szewców i Cholewkarzy — Poznań, Sp. Pracy Tartaczno-Zao patrzniowa — Poznań, Spółdz. Pracy „Futro-Garba” — Poznań, Rzem. Sp. Pracy „Bielizniarz” Poznań, Krawiecka Sp. Pracy „Pokój”, PGR w Krzeszowicach, Poznańskie Zakłady Surowców Ziemskich, Akademia Medyczna, Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej, Zw. Zawodowy Prac. Handlu i Przem. Gastronomicznego przy PPH „Konsument”, Liceum Ogólnokształc. w Jarocinie, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowl. nr 1, Elektromontaż w Poznaniu, Woj. Przeds. Handlu Art. Kosmetycznym, Zw. Zaw. Prac. Spółdz., Rada Zakładowa przy Rzem. Sp. Zaopatrzenia i Zbytu, Miejski Szpital Polon. Ginekologiczny przy ul. S. Engla, Sp. Pracy — „Ziołolek”, Szkoła Podst. — Dąbrowa, pow. Poznań, Członkowie Sekcji Hodowców Drobnych Inwentarza przy Ogródkach Działkowych — Bielńki, Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewn. nr 2, Wlkp. Związek Hodowców Zwierząt Futerkowych — Koło nr 8, Liceum Ogólnokształc. w Kościele, VI Liceum Ogólnokształc. im. Paderewskiego — klasa Xa, Koło Łowieckie nr 105 w Poznaniu.

Znamienny spór w Tyrolu

Przez przełęcz Brenneru, dzielącą Tyrol austriacki od włoskiego, przejeżdża w obu kierunkach rocznie kilkadziesiąt tysięcy osób. Po raz pierwszy jednak zdarzyło się, aby celnicy włoscy zatrzymali na tej przełęczy obywateli austriackich. Nie byli oni przestępcami. Wręcz przeciwnie: w swojej ojczyźnie są wielce poważani, czego dowodem ich obecne stanowiska. Herr Tschiggfrey stoi na czele władz austriackiego Tyrolu, zaś Herr Oberhammer jest przewodniczącym tamtejszej partii ludowej. Pomimo takich tytułów, odmówiono im prawa wjazdu do Włoch. Uzasadnienie? Kilka dni wcześniej obaj wygłosili w Innsbrucku przemówienia — i to w obecności kanclerza Raaba — w których ostro zaatakowali politykę rządu włoskiego wobec mniejszości niemieckiej.

Mniejszość ta, w ilości około 220 tysięcy, mieszka w zwartej etnicznie grupie w prowincji granicznej, którą Włosi zwą oficjalnie Wysoką Adygą (Alto Adige), zaś Austriacy — Południowym Tyrolem. Przed 13 laty rządy obu tych państw podpisały w Paryżu układ regulujący problem tej mniejszości. Postanowiono utworzyć okręg autonomiczny, jednak nie wytyczono od razu jego granic. Uczyli o tym później rząd rzymski, po woliując do życia autonomiczny region Alto Adige-Trentino (Trentino). Region składa się z dwóch prowincji: w pierwszej ze stolicą w Bolzano mieszka 220 tysięcy Niemców i ponad 100 tysięcy Włochów, w drugiej — ze stolicą w Tryencie — ponad pół miliona Włochów i mała grupa Niemców. W rządzie i parlamencie regionalnym reprezentowane są obie narodowości, przy czym władza była wspólnie sprawowana przez włoskich chadeków i katolickich ludowców z mniejszości niemieckiej.

Przed miesiącem z rządu regionalnego wystąpił ludowiec, zrywając tym samym sojusz z chadekami. Co więcej: trzech deputowanych i dwóch senatorów zasiadających z ramienia mniejszości niemieckiej w parlamencie włoskim odmówiło po raz pierwszy solidarnej poparciu rządzącej partii chadeckiej. Bezpośrednim powodem tej decyzji była uchwała rządu włoskiego o rozwoju budownictwa mieszkaniowego w autonomicznym regionie Alto Adige-Trentino. Mniejszość niemiecka dopatrywała się w tym dyskryminacji, przyjmując już z góry, że nowe mieszkania będą przydzielane wyłącznie Włochom, sprowadzanym z przedłużonych prowincji południa kraju. Ta polityka — argumentowali niemieccy ludowcy — ma na celu umocnienie pozycji Włochów w prowincji Bolzano. Delegacja ludowców z tej prowincji wyjechała natychmiast do Wiednia, gdzie została przyjęta przez kanclerza Raaba. Jak głosił komunikat, delegacja znaną jako „z poważną sytuacją w Południowym Tyrolu”. Odpowiedź rządu włoskiego była niedwuznaczna: to wszystko, co się dzieje w regionie Alto Adige-Trentino, jest sprawą wewnętrzną Włoch.

Na zjeździe austriackiej partii ludowej w Innsbrucku, który odbył się przed dwoma tygodniami, zażądano przyznania „Pld. Tyrolowi”, to jest prowincji Bolzano — pełnej autonomii lub przeprowadzenia plebiscytu. W razie odmowy ze strony rządu włoskiego, Austria miałyby wnieść sporną kwestię do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Reakcją Włoch było zatrzymanie Oberhammera i Tschiggfрея na Brennerze. Kolejną reakcją Wiednia było oficjalne demarche w Rzymie przeciwko tej decyzji. W tak napiętej atmosferze rozpoczęły się w Wiedniu rokowania austro-włoskie.

Nie wydaje się to łatwe przy obecnym rozpaleniu umysłów w autonomicznym regionie i przy widomym podsycaaniu nastrojów nie tylko przez austriackich Tyrolczyków, ale przez jak najmniej powołane do tego pewne koła polityczne i prasę znad Renu.

W obecnym konflikcie austro-włoskim wypada zwrócić uwagę jeszcze na jeden fakt: ruch „wszechtyrolski”, inspirowany w Innsbrucku, kieruje się obecnie oficjalnie przeciwko Włochom. Ale kto był kiedykolwiek w Tyrolu, mógł się dość łatwo przekonać, że nastroje jego mieszkańców wobec odległego Wiednia nie należą do najbardziej przyjaznych. 19 lutego minęła 150 rocznica powstania wolnościowego w Tyrolu. Nie wydaje się, aby ruch separatystyczny całkowicie tam zagnął.

Grzegorz TYŃSKI

Wyniki obrad XXI Zjazdu KPZR potwierdzają słuszność polityki naszej partii

Fragmenty przemówienia sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki

WARSZAWA (PAP)

Sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko wygłosił na warszawskiej woj. konferencji PZPR w sobotę, 28 II br. w późnych godzinach wieczornych przemówienie, poświęcone głównie analizie osiągnięć XXI Zjazdu KPZR i jego znaczenia dla Polski i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Poniżej zamieszczamy fragmenty tego przemówienia.

III Zjazd naszej partii zbiera się w pomyślnym czasie, gdy bardziej niż kiedykolwiek oczekiwania stają się przewagą socjalizmu nad kapitalizmem, gdy w świetle uchwały XXI Zjazdu KPZR zarysowuje się jasno perspektywa zwycięstwa socjalizmu w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem, który przeżył już swój wiek.

Przebieg XXI Zjazdu dał bezsporne świadectwo, że Związek Radziecki znajduje się w fazie nowego, potężnego rozkwitu gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Uchwały jego świadczą o tym, że rozwój ZSRR wszedł w fazę rozwinętego budownictwa komunizmu. Co to oznacza?

Główne zadanie okresu rozwinętego budownictwa komunizmu polega na tym, aby stworzyć materialną i techniczną bazę komunizmu, umacniać nadal potęgę gospodarczą i obronną ZSRR i równocześnie coraz pełniej zaspokajać rosnące potrzeby materialne i duchowe narodu radzieckiego. Jak stwierdził tow. Chruszczow, wykonanie tych zadań wymagać będzie okresu dłuższego niż lat siedem. Jednakże najbliższe siedmioletnie zbliży ZSRR bezpośrednio do tych celów, a także będzie decydującym krokiem w wykonywaniu historycznego zadania.

Cypr czci powrót Makariosa

LONDYN (PAP)

Wszystkie sklepy i biura należące do Greków oraz szkoły w Nikozji, do których uczęszczają dzieci greckie były w poniedziałek zamknięte dla uczczenia powrotu arcybiskupa Makariosa na Cypr po trzech latach wygnania.

Wśród pałacowych zagadnień, które rozstrzygnąć będzie musiał Makarios w najbliższym czasie, znajduje się przede wszystkim sprawa dalszych losów przywódcy EOKA — Grivas oraz zakończenie kampanii biernego oporu, która obejmowała m. in. bojkot towarów brytyjskich. Organizacja EOKA na razie milczy. Jedynie na gmachu arcybiskupstwa zawieszono olbrzymi transparent z napisem EOKA i słowami „Niech żyje wolny i niepodległy Cypr”.

Ambasador PRL w Japonii na wiecu antyatombowym

TOKIO (PAP)

1 bm. odbył się w Jatsu w Japonii wielki wiec z okazji piętej rocznicy amerykańskiego próbnego wybuchu broni wodorowej w okolicach Bikini, wskutek którego ucierpiało 23 rybaków japońskich.

Na wiecu tym zabrał m. in. głos ambasador PRL w Tokio — Tadeusz ZEBROWSKI. Pozdrowił on zebranych w imieniu narodu polskiego oraz stwierdził, że Polska Rzeczpospolita Ludowa od pierwszej chwili stoi w szeregu walczących o zakaz stosowania broni nuklearnej. Ambasador podkreślił szereg wystąpień Polski w walce o pokój, jak plan Rapackiego i pełne poparcie dla deklaracji Związku Radzieckiego w sprawie całkowitego zakazu broni atomowej. Wyraził on również nadzieję, że wspólne walka narodów milujących pokój przyniesie jak najlepsze wyniki.

Druga brytyjska elektrownia atomowa

LONDYN (PAP)

Brytyjski urząd energii atomowej ogłosił w poniedziałek, że 25 lutego siłownia jądrowa w Chapel Cross — druga elektrownia atomowa w Wielkiej Brytanii — zaczęła dawać prąd do sieci krajowej.

Siłownia w Chapel Cross (Szkoćcja) jest bliźniaczą siostrą atomowej centrali energetycznej w Calder Hall, uruchomionej w październiku 1956 r.

nia ZSRR by dobiegła i prześcignąć najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne w produkcji na głowę ludności.

Zenon Kliszko omówił w dalszym ciągu szczegółowo sukcesy i perspektywy gospodarki radzieckiej w nadchodzącym siedmioletcu.

Można śmiało powiedzieć, mówił dalej Z. Kliszko, że lata trudności i wyrzeczeń, lata ofiarne wysiłku pierwszych pięcioletek dziś już w pełni owocują dla narodu radzieckiego dla sprawy socjalizmu na świecie.

Podstawą obecnych sukcesów ekonomicznych i społecznych ZSRR jest leninowska polityka KPZR i jej Komitetu Centralnego z tow. Chruszczowem na czele. Polityka ta dostarcza wspaniałych przykładów twórczego stosowania marksizmu - leninizmu. Jest ona zwrócona twarzą do życia, odpowiada największym interesom ludzi pracy.

Obecny kurs polityki KPZR nakreślony został przez XX Zjazd a przygotowany przez poprzedzające go plenarne posiedzenia KC KPZR od września 1953 r. i kontynuowany na XXI Zjeździe KPZR. XX Zjazd KPZR potępił i wyeliminował z życia radzieckiego błędy i wypaczenia związane z kultem jednostki. Historyczne znaczenie XX Zjazdu polegało jednak przede wszystkim na twórczym i jak dotąd tego życia niebywale płodnym nakreśleniu nowych zadań i metod w rozwoju wszystkich dziedzin życia ZSRR i nowym sformułowaniu zadań międzynarodowego ruchu w walce z imperializmem. Bieg wydarzeń historycznych potwierdził całkowitą słuszność linii politycznej XX i XXI Zjazdu KPZR. Partia nasza całkowicie solidaryzuje się z walką, którą leninowski KC KPZR przeprowadził przeciw antypartyjnej grupie Malenkowa, Kaganowicza, Molotowa, Bulganina i Szeplowa. XXI Zjazd ostro i zdecydowanie potępił współczesny rewizjonizm, który na obecnym etapie stanowi główne niebezpieczeństwo dla ruchu robotniczego.

Twórcy marksizm-leninizm jest rozwijany i reprezentowany przez KPZR, przez partię komunistyczne wszystkich krajów.

Polityka budownictwa socjalizmu w Polsce realizowana przez naszą partię wypływa z tego samego marksistowsko-leninowskiego nurtu, którego wyrazem był XXI Zjazd KPZR. Przewidywałyśmy do gmatyeczne opory i daliśmy zdecydowany odpór rewizjonizmowi. Uchwały VIII Plenum KC nakreśliły słuszne rozwiązania nabrzmiałych problemów budownictwa socjalizmu w Polsce.

Noty rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich

(Dokończenie ze str. 1)

na najwyższym szczeblu, to w celu rozpatrzenia spraw traktatu pokojowego z Niemcami i Berlina zachodniego można byłoby zwołać konferencję ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji, Polski i Czechosłowacji. Rząd radziecki oświadcza przy tym, iż zgadza się na propozycję rządów USA, W. Brytanii i Francji, aby na konferencji tej reprezentowane były NRD i NRF. Rząd radziecki uważa za celowe ustalić, aby okres pracy konferencji ministrów spraw zagranicznych nie przekraczał dwóch-trzech miesięcy.

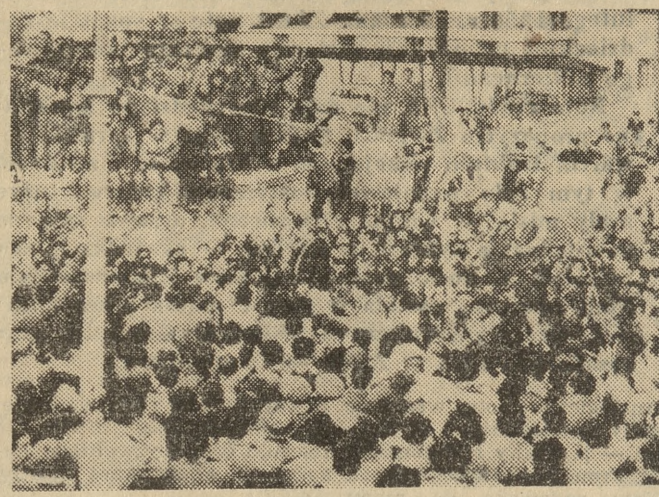
Rząd radziecki uważa za możliwe zwołanie konferencji szefów rządów w kwietniu br. w Wiedniu lub Genewie.

Jeśli zaś rząd USA — stwierdza nota radziecka — nie jest gotów do spotkania szefów rządów, to rząd radziecki pro-

sec. Partia nasza w tym okresie uczyniła wiele dla rozwoju gospodarczego kraju, dla podniesienia stopy życiowej mas, dla wychowania mas w duchu proletariackiego internacjonalizmu i dla umocnienia jednoci obozu państw socjalistycznych. Odrzuciliśmy zdecydowanie rewizjonistyczne koncepcje burżuazyjnej demokracji, umacniamy i rozwijamy demokrację socjalistyczną na zasadach dyktatury proletariatu.

Znaczenie XXI Zjazdu dla nas widzimy i w tym, że umacnia on nasze przekonanie o słuszności polityki, którą prowadzi nasza partia, którą obroniła ona zarówno przed rewizjonizmem jak i dogmatyzmem.

Podczas wiecu w Damasku w sprawie podziału ziemi.
Fot. CAF



Ambasador NRF w Paryżu na ławie oskarżonych

Sensacyjny proces w Bonn

BONN (PAP)

W poniedziałek rozpoczął się w Bonn sensacyjny proces przeciwko dwóm wysokim urzędnikom rządu bońskiego — Walterowi Hallsteinowi, b. podsekretarzowi stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, a obecnie przewodniczącemu komisji OEEC oraz Herbertowi Blankenhornowi, ongiś delegatowi NRF przy Głównej Kwaterze NATO, dziś piastującemu stanowisko ambasadora bońskiego w Paryżu. Trzeci oskarżony, b. ambasador NRF w Paryżu, von Maltzan, został ze względu na „zły stan zdrowia” wyłączony z procesu.

W roli powoda występuje rada ministerstwa gospodarki, dr Hans Strack, który zarzuca obydwojmu wyżej wymienionym zniesławienie. Oskarżyli oni bowiem Stracka, iż w roku 1952 jako kierownik referatu bliskowschodniego w ministerstwie gospodarki dał się „przekupić” przedstawicielom państw arabskich w celu niedopuszczenia do zawarcia układu w sprawie odszkodowań między rządem NRF a Izraelem.

Proces, już choćby ze względu na osoby oskarżonych, jest wystarczająco sensacyjny dla bońskich kół politycznych i całej zachodniemieckiej opinii publicznej.

ponuje w wymienionym terminie i we wspomnianym miejscu zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Rok Smetany w Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

W poniedziałek 2 marca minęła 135 rocznica urodzin wielkiego kompozytora czechosłowackiego Bedricha Smetany. 12 maja przypada 75 rocznica jego zgonu.

Rząd Czechosłowacji ogłosił rok bieżący rokiem Smetany. W całym kraju odbędą się liczne koncerty, na których program złożą się utwory kompozytora, grane będą jego opery. Poza tym otwarte zostaną wystawy poświęcone Smetanie.

W muzeum praskim imienia Smetany zorganizowana będzie wystawa pt. „Smetana dziś”.

Delegacja brytyjska opuszcza Moskwę

Premier Macmillan wyraża gotowość zawarcia z ZSRR paktu o nieagresji

MOSKWA (Radio)

W poniedziałek wieczorem na Kremlu odbyło się przyjęcie, w czasie którego premierzy N. Chruszczow i H. Macmillan wygłosili przemówienia.

Przyjęcie rozpoczęło się toastem wzniesionym przez N. S. Chruszczowa za zdrowie Jej Wysokości, Królowej W. Brytanii. Premier Macmillan wznosił toast za zdrowie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Klimenta Woroszyłowa.

W wygłoszonym następnie przemówieniu, premier Chruszczow omówił przebieg rozmów brytyjsko-radzieckich. Chruszczow stwierdził, że rozmowy przebiegały w różnej atmosferze i różnej temperaturze. Wyraził on nadzieję, że w ich wyniku zarówno Anglia w rozmo-

wach ze swoimi sojusznikami, jak i Związek Radziecki ze swoimi — dążyć będą do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia dla obu stron i sprzyjających likwidacji „zimnej wojny”.

W czasie rozmów — oświadczył Chruszczow — nastąpiła szeroka wymiana poglądów. Strona brytyjska słusznie rozumiała szereg propozycji radzieckich i wysunęła szereg ciekawych propozycji w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią termojądrową. Dużo uwagi poświęcono problemowi Niemiec.

W odpowiedzi premier Macmillan stwierdził, że mimo dużych różnic wspólny jest cel obu krajów — zapobieżenie nowej wojnie. Powiedział on także, iż z zadowoleniem wita możliwość rozszerzenia handlu i stosunków kulturalnych.

Macmillan oświadczył, iż gotów jest natychmiast wyrazić zgodę na podpisanie układu o nieagresji, który zawierałby uznanie zasad ONZ, zasadę nie naruszania suwerenności innych państw oraz gwarancję, że rozwiązywanie spornych problemów odbywać się będzie drogą rokowań. Jego zdaniem nie naruszyłoby to brytyjskich zobowiązań sojuszniczych.

Wyraził on także przekonanie, że wizyta stanowi cenne przygotowanie do bardziej szerokiego rozmów międzynarodowych.

Macmillan stwierdził, że jedynie słuszną drogą w stosunkach międzynarodowych jest droga rozmów.

Dzisiaj rano odbyć się ma kolejne spotkanie delegacji brytyjskiej z delegacją radziecką. W godzinach popołudniowych goście brytyjscy opuszczą Moskwę, udając się w drogę powrotną do kraju.

Masowe poszukiwanie surowców na Syberii

(Inf. wł.)

Celem wykonania siedmioletniego planu w przemyśle radzieckim zorganizowana została jesienią roku ubiegłego wielka ekspedycja geologiczna w okręgu irkuckim dla poszukiwania bogactw naturalnych. Wraz z geologami ruszyło w teren przeszło 20 tysięcy studentów różnych szkół technicznych, leśnych i rolniczych, kołchoźników, myśliwych itp.

Ekspedycja przeszła tysiące kilometrów nieznanyymi ścieżkami i drogami. Wyniki badań są korzystne. W Irkucku Instytut Geologiczny otrzymał już przeszło 160 meldunków o odnalezieniu rudy żelaznej, manganowej, gipsu i innych bogactw naturalnych. Wiele z odnalezionych surowców ma duże znaczenie przemysłowe. Dotychczas na mapie przemysłowej w okręgu irkuckim nie notowano żadnych bogactw naturalnych. Obecnie organizowana jest druga ekspedycja geologiczna, która w kwietniu roku bież. w ilości około 15 tysięcy osób ruszy na dalsze poszukiwanie surowców. (fb)

W NRF powstaje państwowy koncern zbrojeniowy

BONN (ZAP)

W tutejszych kołach politycznych i gospodarczych podana wiadomość, iż republika federalna przystąpi do uruchomienia wielkiego państwowego koncernu przemysłu zbrojeniowego. Jego głównym trzonem będzie dysponująca kapitałem w wysokości 150 mln. DM „Industrie-Verwaltungsgesellschaft mbH” z siedzibą w Bonn.

Kierownikiem tego przedsięwzięcia został adwokat Kurt Adenauer, natomiast stanowisko przewodniczącego rady nadzorczej obejmie podsekretarz stanu w bońskim ministerstwie wojny — Rust.



PREZYDENT TITO PRZYBYŁ NA WYSPĘ RODOŚ

Jacht „Galeb” wiozący prezydenta Tito i towarzyszące mu osoby za winał w poniedziałek rano na wyspę Rodos. Tito powitany został w porcie przez premiera Grecji — Karamanlisa i grono wyższych urzędników greckich. Prezydent Jugosławii spędził na wyspie dwa dni na rozmowach z Karamanlisem i ministrem spraw zagranicznych — Averoffem.

SUKCES WODICZKI W BUKARESZCIE

W sali „Ateneum” w Bukareszcie odbył się 28 lutego i 1 marca dwa koncerty orkiestry filharmonii bukaresteńskiej pod dyrykcją Bohdana Wodiczki. Publiczność zgłaszała polskiemu dyrygentowi gorącą owację.

REKORD PRĘDKOŚCI „BOEING-707”

Odrzutowy samolot pasażerski „Boeing-707” pobił rekord prędkości podróży maszyn swojej kategorii. Mając na pokładzie 106 pasażerów „Boeing-707” przeleciał trasę Nowy Jork — Los Angeles (około 4.600 km) w czasie 5 godzin i 7 minut.

WALKI W ALGERII

Powstańcy algerzyjscy przypuścili w niedzielę atak na miasto Blida, położone zaledwie o 50 km na południe od Algieru, używając przy tym 81-milimetrowych moździerzów. Kilka pocisków spadło na przedmieścia, zaś dwa na dzielnice centralne. Ostrzelany został również z broni maszynowej francuski posterunek wojskowy.

OTWARCIE NOWEGO AMERYKAŃSKIEGO LOTNISKA WOJSKOWEGO W ANGLII

Według doniesień korespondenta Agencji Reutera z Mildenhall (hrabstwo Suffolki), 1 marca odbyło się w Mildenhall oficjalne otwarcie nowego lotniska wojskowego dla amerykańskich sił zbrojnych.

RADZIECKO - CHIŃSKA WSPÓŁPRACA FILMOWA

Filmowcy radzieccy nakręcają razem z kolegami chińskimi szerokoekranowy film pt. „Wiatr od wschodu”. Film ten poświęcony będzie przyjaźni radziecko-chińskiej.

Przed 10 marca

Wyniki dyskusji w „Chifie“...

Założa Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu ma poważne kłopoty. Trudno bowiem dysktować nad planami, wysuwać kontrproponycje do planu, jeśli nie wie się, ile, czego i dla kogo będzie się produkować już w I roku 7-latk. Dotychczas głównym odbiorcą produkcji „Chify” była Centrala Handlu Zagranicznego „Varimex”. — Brała ona 50 proc. całej produkcji. Na ten rok jednak umowy dotąd nie podpisała i zakład nie ma szczegółowego planu asortymentowego. Brak takiego planu ciąży na całokształcie przedzjazdowej dyskusji.

...Poznańskie Emalierni

Kontrplan załogi przewiduje zwiększenie wartości produkcji w 7-lacie z 533.272,1 tys. zł do 573.973,1 zł, czyli o 40 mln. 700 tys. zł. Wniosków wpłynęło dotychczas 38, z których 8 już wykonano. Dyskusja trwa.

...i Gazowni

Kontrplan zakłada zwiększenie produkcji w 7-lacie z tym, że w poszczególnych latach produkcja będzie niższa od planowanej. Szczegółnie trudne będą lata do 1962 roku. W wytycznych, nie przewiduje się bowiem konieczności remontów pieców, których stan jest katastrofalny. Jak informują Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, roczny deficyt gazu sięga dziś ca 20 mln. m³. Uratować sytuację może tylko szybka budowa centralnej gazowni w Koninie. Zakłady sugerują również konieczność zwiększenia projektowanej mocy tej gazowni z 75 tys. m³ na 180 tys. m³ gazu na dobę. Jest to poprawka bardzo istotna, lecz — sądząc ze stanu technicznego, chociażby naszej, pocziwej staruski, gazowni poznańskiej — wydaje się niezbędna. Po nieważ dokumentacja techniczna dla konińskiej gazowni, prawdopodobnie, jest już w opracowaniu — namyślać się i decydować trzeba szybko. Będą mniejsze koszty. (p. ch.)

Tragiczna podróż taksówką



Wystawa czepków wielkopolskich

Wydział Kultury Prezyd. WRN w Poznaniu pielęgnuje tradycje ludowe regionu wielkopolskiego. Ostatnio, jego staraniem, zorganizowana została wystawa czepków wielkopolskich.

Ma ona charakter obyczajowy. Od 26 lutego br. można oglądać ciekawe eksponaty w leszczyńskim Domu Kultury. Po 3 tygodniach wystawa rusza dalej, do Rawicza, Krotoszy i innych miast południowych powiatów województwa.

Oprawa plastyczna wystawy została wykonana przez znanego artystę-plastyka — Zbigniewa Kaja. Eksponaty zebrał St. Chmielewski, a nadzór ogólny spoczywa w dotychczasowych rękach Wiesławy Cichowicz. (San)



Co będziemy budować?

Błędy w polityce inwestycyjnej lat ubiegłych spowodowały pewien spadek zainteresowania dla budownictwa przemysłowego w naszym kraju. Od bezustannego popularyzowania każdego niemal obiektu minionego planu 6-letniego przeszliśmy do zbytnej obojętności wobec nowych zamierzeń inwestycyjnych. Jedną skrajność godną drugiej.

Warto więc, na pewno warto zainteresować się pokrótce głównymi poczynaniami inwestycyjnymi w najważniejszych choćby dziedzinach naszej gospodarki przemysłowej, w przemyśle maszynowym i hutniczym. Niektóre z nowych obiektów będą tu kluczowymi pozycjami naszej gospodarki i postawią nas w rzędzie czołowych producentów świata. Ogólnie jednak biorąc należy podkreślić, że jeśli w planie 6-letnim przeważały na ogół wielkie, nowe obiekty, pochłaniające nieraz ponad połowę kosztów na ustawienie hal i budynków, to obecnie inwestycje będą polegały głównie na rozbudowie i unowocześnieniu już istniejących zakładów produkcyjnych. Inwestycje siedmiolatkowe będą więc ekonomiczniejsze i znacznie efektywniejsze.

W Ostrowcu Świętokrzyskim zbudowana zostanie w siedmiolacie największa w kraju pralnia z prasą o nacisku 6 tys. ton. Zakład ten odciąży gruntownie kosztowny import ciężkich odkuwek dla przemysłu maszynowego. Kosztem milarda zł przeznaczonych na tę inwestycję będziemy mogli zlikwidować najważniejsze „wąskie gardła” całego przemysłu maszynowego.

Pod Starachowicami zbudowane zostaną zakłady wzbogacania piasków żelazistych. Dzięki zastosowaniu nowych metod uszlachetniania nieuczczonych dotychczas piasków żelazodajnych uzyskamy wad dla hutnictwa o zawartości ponad 90 proc. żelaza. Roczna produkcja przyniesie tu 300.000 ton żelaznej, niezależnie od importu rudy.

W hutnictwie cynku, dzięki budowie nowej huty tlenku cynku w Miasteczku k. Tarnowskich Gór będziemy uzyskiwali rocznie ok. 30 tys. ton cynku, m. in. z nieużytkowanych dotychczas zwałów ko-

palnianych utlenionej rudy cynku.

W zakresie kopalnictwa największą inwestycją będzie jednak wielki kombinat miedzi na Dolnym Śląsku. Co oznacza dla naszego przemysłu, zwłaszcza elektrotechnicznego, produkcja miedzi na wielką skalę — nie trzeba chyba wyjaśniać. Miedź stała się surowcem nr 1 na całym świecie.

Wypada tu także przypomnieć o planowanym w siedmiolacie drugim etapie rozbudowy huty aluminium w Skawinie. Zdolność produkcyjna tej huty wzrośnie. Zwiększając trzykrotnie produkcję aluminium w planie 7-letnim będziemy w stanie wprowadzić ten metal m. in. również do budownictwa.

O planach rozbudowy huty im. Lenina pisało już szczegółowo, pozostaje więc jedynie

Dobry hodowca...



...często musi być również i dobrą mamką dla swoich wychowanków. CAF-fot.

II Rocznik RNE

Przed rokiem ukazał się po raz pierwszy nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego „Rocznik 1957 Rady Naukowo-Ekonomicznej przy Prezydium WRN w Poznaniu”. Obecnie, z chwilą ukazania się II tomu „Rocznika” — mamy pewność, że pożyteczne to wydawnictwo znajduje swe stałe miejsce na naszym rynku wydawniczym.

Skład rady redakcyjnej „Rocznika” z prof. dr. Fl. Barcińskim na czele gwarantuje naukowy poziom publikowanych materiałów. Wydaje się wszakże, iż nakład 1200 egzemplarzy może nie zaspokoić w pełni zapotrzebowania na tego typu wydawnictwo. Powinno się ono bowiem znaleźć we wszystkich bibliotekach o charakterze naukowym i pedagogicznym, a także trafić do prezydiów WRN w całym kraju, niektórych stołecznych urzędów; wydaje się poza tym, iż bezsporna korzyść ze studiowania „Rocznika” mogłaby odnieść członkowie prezydiów PRN naszego województwa.

Na treść blisko 200-stronicowego „Rocznika” (format B4) składają się następujące pozycje:

Fl. Barciński — z dyskusji nad strukturą gospodarczą woj. poznańskiego; W. Górski — rejon przemysłowy Konina w problematyce gospodarczo-przestrzennej województwa; F. Bogusławski — zagadnienie struktury obszarów w regionie wielkopolskim (do ostatniego materiału załączono głosy dyskusyjne); M. Walczak — zasadnicze kierunki rozwoju rolnictwa poznańskiego na tle rejonizacji produkcji rolnej; J. Homan, A. Sójkowska — o węzłowych problemach gospodarczych województwa w 1957 r.; J. Tetelaw — przyczynek do oceny gospodarczego znaczenia lasów woj. poznańskiego.

„Rocznik 1958” zawiera ponadto materiały statystyczne, dane dotyczące wyników wyborów do rad narodowych, komisji WRN, składow prezydiów PRN oraz informację H. Sufryda na temat opracowań urbanistycznych naszego województwa.

Pożytecznym novum wydaje się załączenie w „Roczniku” spisu prac magisterskich (119), napisanych przez absolwentów Akademii Handlowej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu w latach 1945—1957, związanych tematycznie z problematyką towarowości, obrotu, przetwórstwa i spożycia artykułów rolnych oraz handlu wielkiego. (pż)

przypomnieć, że jest to centralna inwestycja 7-latk.

Najbardziej „pospieszną” inwestycją staje się obecnie budowa sieci gazociągów dla gazu ziemnego, wydobywanego w rejonie Lubaczowa. Koszt tej inwestycji wyniesie ok. 300 mln. zł, ale przysporzy ona nieporównanie więcej korzyści naszemu przemysłowi chemicznemu oraz hutnictwu.

W przemyśle taboru kolejowego inwestycje wykonywane będą głównie w formie szerokiej rozbudowy zakładów H. Cegielski w Poznaniu. Powstanie tu nowa hala produkcyjna silników okrętowych, rozbudowana zostanie fabryka wagonów oraz wybudowana nowa fabryka obrabiarek. W przemyśle okrętowym przewidziana jest rozbudowa stoczni w Gdyni (suchy dok, blachownia) oraz w Szczecinie. Rozbudowa obu tych obiektów podwyższy ich zdolność produkcyjną 2,5-krotnie. Stocznie będą w stanie wodować jednostki o pojemności do 18.000 TDW, a od roku 1964 — 34.000 TDW.

W przemyśle maszyn ciężkich na czoło wysuwają się inwestycje w Zakładach Mechanicznych w Elblągu. W to ku siedmiolatkę (od r. 1961) zakłady te będą w stanie, kooperując z zakładami M-5 w Wrocławiu oraz zakładami w Raciborzu, budować turbiny o mocy 120 megawatów. W języku potocznym będzie to oznaczać, że Polska stanie w rzędzie krajów produkujących wielkie jednostki energetyczne. Po roku 1965 produkowane będą turbosprężarki o mocy 250 megawatów.

W branży elektrotechnicznej pierwsze miejsce zajmie budowa fabryki wielkich transformatorów i aparatury trakcyjnej w Łodzi. Duże znaczenie dla rozwoju przemysłu elektrotechnicznego będzie też miało przystosowanie zakładów w Żalomiu koło Szczecina do produkcji przewodów elektrycznych. Łącznie z produkcją uruchamianą w Legnicy, przemysł elektrotechniczny uzyska rocznie 6 tysięcy ton drutów nawojowych.

Rejestr najpoważniejszych inwestycji w przemyśle maszynowym zamyka nowa fabryka lamp oścyloskopowych w Iwicznej pod Warszawą (o zdolności produkcyjnej 750 tysięcy kineskopów rocznie) oraz nowa fabryka popularnych telewizorów w Gdańsku (zdolność produkcyjna 75 tysięcy telewizorów rocznie).

Tyle w skrócie o najważniejszych inwestycjach 7-latk i w przemyśle maszynowym i hutniczym. Zamykając ten po bieżny wykaz wypada podkreślić: będziemy inwestowali tam, gdzie w najważniejszych węzłach punktu naszej gospodarki w sposób jak najefektywniejszy. W. G.

W muzycznym Poznaniu

Recital W. Małcużyńskiego

Już bardzo dawno w auli UAM nie oglądało się takich tłumów, jakie przybyły na recital Witolda Małcużyńskiego, sławnego polskiego pianisty, występującego od lat za granicą. W kraju Małcużyński grywa rzadko. W ubiegłym sezonie słyszeliśmy artystę w koncercie złożonym z dzieł różnych kompozytorów. Ostatni recital poznański poświęcony został wyłącznie Chopinowi. Ciekawa była konfrontacja koncepcji chopinowskiej Małcużyńskiego ze stylem, który dominuje u nas.

Grę Małcużyńskiego można określić jako ultraromantyczną, podległą jedynie własnej, subiektywnej, kapryśnej wizji. Nieskazitelną techniką podporządkowaną jest tutaj całkowicie wyrazowi muzycznemu, pełnemu wielkich emocji, a nawet afekcji. Ani jedna fraza nie była podana obojętnie. Chopin Małcużyńskiego przypomina patetyczną wymowę postaci na obrazach Grottiera.

Zadziwia u tego artysty fantazyjne podejście do zagadnień rytmicznych (nieustanne ruba-

Polskie modele na Targi Lipskie



Na 11 piętrze „Grand Hotelu” w Warszawie w kawiarni „Olimp” odbył się pokaz modeli Domu Mody „Ewa”, które wybrano na wiosenne Targi Lipskie. Na zdjęciu: Jedna z czterdziestu kreacji, które zaprezentujemy w Lipsku. CAF — fot. Barącz

Z jubileuszu poznańskich architektów

Skromna w zamierzeniu, uroczystość 10-lecia istnienia Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, przerosła się w rodzaj manifestacji uznania inwestorów i władz dla poznańskich inżynierów-architektów za ich wkład w rozbudowę polskiego przemysłu. A jest on niemały. W ciągu 10 lat poznaniacy „przebrnęli” bowiem w całym kraju ok. 30 miliardów złotych. Takim dorobkiem, nie każde Biuro może się poszczycić.

„Wasza dokumentacja techniczna na naszej budowie była zawsze najlepsza, a hala siodłowa to był prawdziwy majstersztyk — stwierdził w swym przemówieniu jeden z licznie zebranych na uroczystości w Oficerskim Klubie Garnizonowym przedstawicieli inwestorów: Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy. Te same słowa uznania dla twórczej inwencji i solidności poznańskich architektów wyrażali inwestorzy w licznych telegramach z różnych zakątków Polski: ze Śląska, z Pomorza, Olsztynskiego.

„Jestem dumny z tego, że jestem dyrektorem tego CZ, któremu podlega Poznańskie Biuro — mówił dyr. CZ — Unger. Spośród 17 biur, które nam podlegają i 25, które nadzorujemy — wasze znajduję

się niewątpliwie w krajowej czołówce”.

Wyrazy uznania składali także przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich: wiceprzew. Prez. WRN — mgr Węgrzyk i RN m. Poznania — mgr Marzec, sekr. KW PZPR — Kończal, Z. O. Zw. Zaw. — Ochocki, który równocześnie wręczył Radzie Zakładowej Biura 10 tys. zł na cele kulturalno-oświatowe. Czterem najbardziej zasłużonym pracownikom wręczył nagrody dyr. C. Z., a 29 pracowników dyr. Biura — inż. arch. Mizera.

Następnie goście zwiedzili wystawę ciekawych rozwiązań architektonicznych fabryk i osiedli (wystawa będzie czynna jeszcze przez 4—5 dni w salach Klubu Garnizonowego — naprawdę warto ją obejrzeć) oraz wzięli udział w małym przyjęciu z tradycyjną lampką wina. (p. ch.)

Zmarł mgr T. Ziółkowski

W Poznaniu zmarł nagle mgr Tadeusz Ziółkowski, wybitny i długoletni kustosz Biblioteki UAM. Znal Go i cenili wszyscy korzystający z Biblioteki Uniwersyteckiej, był szczególnie lubiany przez młodzież, której zawsze chętnie udzielał pomocy.

Zmarły w ciągu wielu lat pracy w bibliotekarstwie zdobył fantazyjną wprost wiedzę zawodową. Dziesiątki tysięcy tytułów znał na pamięć. Chociaż wydaje się to nieprawdopodobne, Tadeusz Ziółkowski doskonale opanował pamięciowo zbiory innych bibliotek uniwersyteckich w Polsce. Na poznanie ich poświęcał najcenniejszy urlop.

Mimo wątpliwego zdrowia pracował intensywnie do ostatnich dni. Śmierć Jego jest wielką stratą dla społeczeństwa Poznania i placówki naukowej, której służył swą wiedzą.

Powstanie muzeum siarki

W słynnym Zamku w Baranowie (Rzeszowski), bezcennej perle architektury renesansowej (niszczącej, używanej, jako magazyn zboża), ma powstać z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu Chemicznego — muzeum siarki. Zamek leży tuż obok Kopalni Siarki w Machowie. Jego odbudowa i konserwacja kosztować będzie około 20 mln. zł. (pch)

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Głos Nr 52 — str. 3

Apel do rozsądku i rozumu

Choć zasadniczą problematykę XXI Zjazdu KPZR stanowiły sprawy wewnętrzno-gospodarcze Związku Radzieckiego, to jednak z trybuny zjazdowej padały ważne słowa poświęcone wszystkim zagadnieniom współczesnego świata. Większa część końcowego przemówienia Chruszczowa poświęcona była właśnie sprawom międzynarodowym. Dominowała w tym przemówieniu myśl o konieczności trzeźwej polityki, wzajemnego zrozumienia, dokonania obustronnych ustępstw na rzecz zdrowego rozsądku.

„Kiedy dwaj konkurenci — mówił Chruszczow — walczą

ze sobą o nabywcę i nabywcą, idzie ostatecznie do jednego z nich, do tego, który oferuje lepszy, tańszy towar, to przecież drugi konkurent nie umiera, nie pozabawia się go życia, nie niszczy fizycznie... Zwracamy się do kapitalistycznych krajów: działajmy zatem według tej rozumnej dla Was metody... Proponujemy rozwiązanie problemów bez użycia broni wodorowej i atomowej, bez chemicznych, bakteriologicznych i innych środków zagłady, bez wojny, bez zniszczenia bogactw nagromadzonych przez ludzkość. Dajmy narodom możliwość samodzielnego wyboru tego ustroju społecznego, który bardziej odpowiada ich interesom”.

Nawiązując do wojennych wystąpień niektórych strategów amerykańskich, którzy ciągle jeszcze śnią o zadaniu Związkowi Radzieckiemu „druzgocącego ciosu” przy pomocy bomb atomowych i wodorowych, Chruszczow jeszcze raz podkreśla z naciskiem, że ZSRR posiada obecnie środki do unicestwienia agresora w każdym punkcie kuli ziemskiej. „Mówimy to zaś — podkreślił I sekretarz KC KPZR — nie po to, aby komukolwiek grozić, lecz po to, aby rzucić światło na rzeczywistą sytuację”.

Nie po raz pierwszy zresztą szef rządu radzieckiego wyraził pragnienie unormowania stosunków między dwoma czołowymi mocarstwami ZSRR i USA, które wywierają przeciwko decydujący wpływ na rozwój wydarzeń światowych. Gdyby te dwa najpotężniejsze państwa, mogły współpracować w zgodzie i harmonii, wszystkie polityczne zadrażnienia w każdej innej części świata byłyby rozwiązywane w drodze pokojowego kompromisu. I na odwrót: bez jednomyślności Moskwy i Waszyngtonu w sprawach zasadniczych konfliktów dzielących dziś świat, nie sposób niczego dokonać. Jednomyślności tej, przy obecnych rozbieżnościach, nie można osiągnąć bez wzajemnych ustępstw. A to, z kolei wymaga nie zamykających drogę, sztywnych deklaracji, lecz konstruktywnej wymiany poglądów, a więc kontaktów. Wystarczyła przecież nieoficjalna i niepołączona z żadnymi nowymi propozycjami podróż Mikołajana po USA, aby natychmiast dała się odczuć „odwilż” w zimnowojennej atmosferze stosunków międzynarodowych.

Dlatego też, mimo stwierdzenia Eisenhowera, że nieoficjalna wizyta Chruszczowa w USA (na wzór wizyty Mikołajana) nie mogłaby się odbyć, premier radziecki z trybuny XXI Zjazdu wystosował zaproszenie do prezydenta Stanów Zjednoczonych, by odwiedził Związek Radziecki bez domagania się wzajemności.

Zaproszenia tego, które opinia na Zachodzie przyjęła jako „gest dobrej woli Moskwy”, nie można było przemilczeć. To też Biały Dom uciekł się do wygodnego w takich wypadkach uniku, oświadczając, że po pierwsze, zaproszenie miało charakter nie dość formalny i po drugie, ewentualność podróży prezydenta USA zostanie rozważona, jeśli się okaże, że jego wizyta w ZSRR lub gdzie indziej mogłaby się przyczynić do umocnienia pokoju.

Na uporczywe twierdzenie sekretarza stanu USA Dulles, że Stany Zjednoczone nie mogą iść na ustępstwa w rozmowach ze Związkiem Radzieckim, gdyż ustępstwa takie nie doprowadziłyby do likwidacji „zimnej wojny”, lecz do jej wygrania przez ZSRR, Chruszczow powiedział: „Nie żądamy od nikogo żadnych ustępstw, chcemy wzajemnego zrozumienia, dokonania ustępstw na rzecz zdrowego rozsądku. Związek Radziecki nie chce wygranej w „zimnej wojnie”, ani dla siebie, ani dla USA, a zresztą nie można wygrać „zimnej wojny”. Jeśli będziemy myśleć o jakiejś wygranej, to nigdy nie nastąpi koniec „zimnej wojny” lub, co gorsza, przekształci się ona w starcie zbrojne... Propozycja Związku Radzieckiego dotycząca zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, data Dullesowi powód do twierdzenia, że Związek Radziecki dąży do zwycięstwa w „zimnej wojnie”. Ktoż jednak wygrywa, a kto przegrywa, kiedy zawarty

zostaje pokój? Wygrywają wszyscy zainteresowani w zapewnieniu pokoju, przegrywają zaś ci, którzy go nie pragną. Tak więc traktat pokojowy nie jest manewrem w „zimnej wojnie”, lecz wspólną sprawą narodów”.

Proklamując z trybuny zjazdowej program zakończenia „zimnej wojny” szef rządu radzieckiego wskazał na konieczność rozsądnego rozplątywania skomplikowanych problemów, które narastały w ciągu lat, aby nie groziły stałe światu zbrojnym konfliktem. Ze szczególnym naciskiem podkreślił konieczność uregulowania sprawy Niemiec: zawarcie traktatu pokojowego i rozwiązanie problemu berlińskiego. Chruszczow zaproponował uregulowanie tych problemów w sposób, który nie dawałby korzyści materialnych żadnej ze stron, sprzyjałby umocnieniu pokojowych stosunków między narodami.

Niestety, jak dotychczas, na wszystkie te bezspornie pokojowe posunięcia Waszyngton odpowiadał szeregiem kroków, które nawet przodkowała prasa amerykańska określała jako „podmuch zimnej wojny”. Trudno inaczej ocenić niedawną „zimnowojenną” deklarację Dullesa w komisji spraw zagranicznych Senatu USA, oraz utrzymywane w tym samym tonie oświadczenie złożone po jego powrocie z Londynu, Paryża i Bonn.

Jak widać, niełatwo jest odmrozić skute lodem wrogości pozycje. Jednakże rzucone ziar no dobrej woli pada nie tylko na zamrożoną glebę uprawianą przez ludzi spod znaku Dullesa i Adenauera. Wiadomo przecież, że również niektórzy mężowie stanu, nie wyłączając USA, wysuwają różne warianty „odprężeniowe”, zarówno w sprawach dotyczących Niemiec, jak i innych stref będących przedmiotem kontrowersji między Wschodem a Zachodem. Ostatnie doniesienia o chorobie Dullesa i konieczności tymczasowego, czy też stałego zastąpienia go przez innego polityka, mogą przynieść tak potrzebne i oczekiwane przez świat zmiany w stanowisku USA. Interesujące mogą być także rezultaty wizyty w ZSRR brytyjskiego premiera Macmillana.

Oczywiście, wszystko co nowe rodzi się w ciężkiej walce ze starym i dlatego nie należy oczekiwać jakichś nagłych zmian i widocznej dla każdego poprawy atmosfery międzynarodowej. Chodzi w tej chwili o to, aby od doktrynerstwa pogroźek i negacji przejść do pozytywnej dyskusji, w której w pierwszym rzędzie winni wziąć udział przedstawiciele Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Ponownie ze strony Moskwy zaproszenia do wspólnego stołu obrad winno wcześniej czy później odnieść pozytywny skutek.

F. BIŁOS



To już chyba wiosna. Gole głowy, jedwabne chusteczki i pończoszki. W kąt poszły grube pilotki, weiniane czapeczki itd. Czy jednak nie za wcześnie?

To zdjęcie zostało zrobione koło „Teatralki”. Niedawno jeszcze młode pociechy krzyczały: tato daj lizywo albo sanki, a teraz naczelnym hasłem dnia jest... — hulajnogę daj mi luby (oczywiście tato).

W poszukiwaniu wiosny

W marcu jak w garnce — mówi popularne przysłowie. Pierwsze dni tego miesiąca przyniosły nam bowiem iście wiosenną pogodę, a tu już meteorologowie przepowiadają podobno spadek temperatury i opady śniegu. Dajmy jednak spokój meteorologii. Najważniejsze, że jest śliczna pogoda, ciepło i można wybrać się na przechadzkę bądź też wygrzewać się w promieniach marcowego słońca. Na pierwszy wiosenny spacer wybrał się, wspólnie z fotoreporterem „Głosu” K. Przychodzkim — niżej podpisany. Wynikiem tej wycieczki, trwającej całe niedzielne przedpołudnie są pierwsze foto i reporterskie migawki.

Ciepłe, słoneczne dni zachęcają do organizowania wycieczek do naszego miasta. Na zdjęciu widzimy właśnie turystów z Bydgoszczy, którzy robią konkurencję naszemu fotoreporterowi, dokonując tradycyjnego zdjęcia koło autobusów.



No i oczywiście ratuszowe koziołki. Niedawno jeszcze około 12-lej było przed Ratuszem pusto. Mróz i wiatr wypaszał nawet największych miłośników zabitek. Za to ostatniej niedzieli, która hojnie obdarowała nas słońcem, triumfalnemu wyjazdowi „koziołów” przyglądało się kilkuset widzów.

Na zakończenie wypadu chyba życzyć dalszych słonecznych dni i do zobaczenia w przyszłym reportażu, który chcielibyśmy zrobić już... z pływalni.

Fot.: K. PRZYCHODZKI
Tekst: WŁ. OFIERSKI

ANTONI MARCZYŃSKI



I czy chwilowa nieobecność wszystkich domowników, a wyjątkiem służby, nie dostarczała mu wymarzonej okazji do swobodniejszego przetrząśnięcia starego pałacu, który był terenem tytuł „łamań 5, 6 i 7 Przykazania”, jakby rzekła lubiąca biblijny styl Tallula?

— Co pan rozkaże teraz? — spytał Jonasz nieco ironicznie, sądząc, iż mały żarłok obmyśla sobie jeszcze jakiś przysmak do czwartej filiżanki kawy.

— Już chyba nic. Straciłem apetyt... chwilowo — odparł Rafał z żalem i wyraził chęć obejrzenia pokoju, z którego uprowadzono synka milionera.

— Judytko, pokaż panu sypialnię — polecił jej dziadek — i trzymaj się na odległość, jaką młodej pokojówce każe regulamin i... przezorność.

— Że też mnie wszędzie biorą za groźnego donżuana — zrzędził Rafał pod nosem obłudnie, gdyż gorąco łaknął potwierdzenia swego chronicznego złudzenia, że on podobna się wszystkim kobietom; w rzeczywistości wszystkie podobały się jemu, czego bilans musiał być ujemny. Powiedź mi, imienniczko biblijnej niewiasty, która asyryjskiemu generałowi Holofernesowi głowę amputowała, gdzie jest ta kukła, która pod koldrą imitowała wykradzionego stąd Jima. Nie widzę jej tu nigdzie.

— Czego pan nie widzi? Kukły, czy głowy jakiegoś generała — zachichotała Judytką weselo jak zwykle, lecz nie porzuciła bezpiecznego posterunku przy otwartych drzwiach, jak jej dziadek radził. Kukłę zostawiła na łóżku panicy.

— Zatem ktoś ją stąd zabrał. Ten cichy współnik

— 60 —

porywaczy zląkł się widać, że po jakimś szczególe będzie można rozpoznać kto zrobił kukłę i tutaj ją umieścił, aby opóźnić odkrycie, że Jima zabrano i utrudnić pościg! Czyli warto cały dom wyrzucić do góry nogami, by zbadać gdzie jest ta kukła i z czyich kiecek ją sfabrykowano. Hajże, na kukłę! — zawołał, pędząc ku drzwiom od korytarza z tak bojowym zapałem, że Judytkę drapnęła na dół do dziadka z raportem, iż mały pan chce nie tyle ją, ile dom do góry nogami wyrzucić.

Zanim mający inne zajęcia Jonasz nareszcie przyczłapał na górę, a bardzo już nie lubił chodzić po schodach, Rafał Królik zdążył zrobić kilka ciekawych spostrzeżeń w sypialniach gospodarzy i gości. Siwy Murzyn zastał go w pokoju Arleny Byrnes, przegladającego bez ceremonii jej prywatną korespondencję, ułożoną bardzo systematycznie w największej z szuflad damskiego biurka.

— Oh, Migosh! — zgorszył się wzorowy lokaj. — Olaboga! Co pan robi!

— Wy naturalnie sądzicie, że sromotnie gwałcę konstytucję gwarantującą obywatelom tajemnicę listową. Jakże pozory mylą! Ja bynajmniej nie czytam tych listów i widokówek Mitzi Byrnes do jej córki, tylko jako namiętny eksfilatelista oglądam ich znaczki — igał Rafał z rutyną człowieka, który potrafi improwizować wszelkie budy na poczekaniu, bez uprzedniego ich zaplanowania.

— Tylko znaczki pan obejrzał? — rozczarował się Jonasz.

— Ponieważ na wielu znaczkach odbiły się wyraźnie stemple pocztowe z ich datami, wydedukowałem z nich, kiedy i w jakich miastach w tym roku i w ubiegłym grasowała ta germańska syrena czy wampirzyca. Chciałaby ona móc już wkrótce przedstawić jakimś zachodnioeuropejskim arystokratom czy hochsztaplerom swoją „paryską” córeczkę Arlenę, tak pięknie i „nad wiek dojrzałe” wyglądającą na fotografiach, jakie matce wysłała do Norymbergi...

(C. d. n.)

Głos
CZYTELNIKÓW

BLOKOWY CONTRA
EMES

Siedzimy w moim mieszkaniu na wspólnym zebraniu komitetów blokowych Dzielnicy Rady Narodowej — Wilda. Ktoś z kolegów wyciąga z kieszeni artykuł „Bez ironii” — podpisany przez EMES. Pytam się obecnych dwóch kolegów, czy oni tak postępują, jak w tym artykule opisano. Oburzenie ogólne. Ja na przykład jako przewodniczący Kom. Blok. nr 236 żądam przy zgłaszaniu aparatu radiowego rachunku firmowego z datą, kiedy od biornik kupiono; przy zaświadczeniu na węgiel podpisze mi wpięć administrator lub członek K. B., który w danym domu mieszka — o ile nie znam warunków mieszkaniowych, do piero wtenczas przyłożę pieczęć i składam swój podpis. Ten artykuł na pewno nie zachęca blokowych do dalszej pracy społecznej. Czemu się nie ukarze administratorów (nie wszystkich) za niszczenie domów państwowych, za niedopatrzenie porządku, za bałagan w ogóle? Czy z tego tytułu już ktoś został ukarany? Blokowi nie ma tu żadnego wpływu. Współpracuję z administracją jak mogę, monitoruję, proszę, nikt się tym nie interesuje. Blokowi nie ma żadnego znaczenia u niektórych administratorów. A Wasz artykuł też się nie przyczyni do podnoszenia autorytetu blokowego.

P.S. Prosimy uprzejmie o ogłoszenie w/w listu jako odpowiedź na artykuł „Bez ironii...” lecz bez nazwiska, bo mi wstyd teraz być blokowym. (—)

Dobrze, że otrzymaliśmy ten list — którego fragmenty publikujemy — bo mamy w ten sposób i drugą stronę medalu. Są więc także blokowi, którzy swoją pracę traktują jak najbardziej serio. Wnikliwie oceniają sprawy, z którymi przychodzi do nich mieszkańcy, nie są łatwowierni, lecz poświęcają rozmaite papierki dopiero wówczas, gdy są one właściwie udokumentowane.

Ba, gdybyż to wszyscy byli tacy! Ale tak nie jest. Toteż słuszniejszym będzie, jeśli nasz felieton zostanie potraktowany nie jako zniechęcanie do społecznej pracy — bo takich intencji autor nie miał — lecz właśnie jako zachęta do takiego działania, które bez reszty wyeliminuje możliwość zaistnienia wypadków, o których była mowa w felietonie.

A swoją drogą — powtórzmy ze felietonem — niepotrzebnie sobie komplikujemy życie, kładąc potwierdzać w Komitecie Blokowym rozmaite sprawy proste, absolutnie nie wymagające tego (exemplum — rejestracja radia). Przez to blokowi nie mają już czasu zająć się najważniejszymi sprawami bytowymi mieszkańców, które wymagają szczególnej opieki i częstych interwencji.

*) „Głos” nr 35 z dnia 11. 2. 1959 r.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika sklepu artykułów żywnościowych, kierownika sklepu żelaza i artykułów elektro-technicznych przyjmie do 15. III, lub 1. IV. 1959 do pracy Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nekli, pow. Wieruszka. Reflektuje się na siły kwalifikowane. Wynagrodzenie według stawek w pionie CRS. K1314

Oborowego z 1 pomocnikiem zatrudni zaraz względnie od 1. IV. 1959 r. PGR Kiełpiny, poczta Tuchorza, pow. Wolsztyn. Mieszkanie, szkoła, skład w miejscu, dworzec 2 km — Tuchorza. K1267

Ekonomistkę z wykształceniem ekonomicznym wyższym lub średnim na stanowisko kierownika Działu Ekonomicznego — przyjmie natychmiast Jarociński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie, ulica Wojska Polskiego 34, telefon 281. Warunki do omówienia na miejscu. K1261

Inżyniera względnie st. technika mechanika na stanowisko kalkulatora — przyjmie Zakłady Produkcji Części Zamiennych, Poznań, Bałtycka 52 dojazd z Placu Wiosny Ludów autobusem zakładowym. 9723g

Mistrza z zakresu prefabrykacji betonowej przyjmie natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Krzyku Wielkim, pow. Leszno. Warunki pracy i płacy do omówienia. 9524g

Głównych księgowych poszukuje zaraz Powiatowy Zakład Weterynarii w Poznaniu, Stłupcy, Pleszewie i Środzie. Wymagane wykształcenie wyższe wzgl. średnie plus 3 lata praktyki. Księgowość budżetowa. Zgłoszenia pisemne lub osobiste: Wojewódzki Zakład Weterynarii, Poznań, ul. Towarowa 53, pokój 41. 9622g

2 mechaników do obsługi wind towarowych przyjmie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stemil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18. K1272

2 techników budowlanych, 3 dekarzy oraz 10 murarzy zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Namysłowie. Dla zamieszkowców hotel zapewniony. K1288

Praca	Nauka
Gospośnią samodzielną potrzebną zaraz, Poznań, Słoneczna 36, telefon 620-23. 9269g	Pisanie na maszynie metodą bezwzrostową — 10-palcową uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chłopskiej 7, telefon 658-11. 9060g
Kierowca II kat. 37-letni przyjmie pracę na taksówce, dam kaucję 10.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9545g.	Korespondencyjne Kursy Księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K410
Potrzebna zaraz gospośnią. Warunki dobre. Poznań, Garnarska 3 m. 3. Zgłoszenia od godz. 10. 9579g	Tańców towarzyskich wyuczy Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a (partier). 9121g
Do domu lekarza potrzebna gospośnią lub pomoc domowa. Warunki dobre. Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 5. 9654g	Kupno Maszynę do szycia kupię „Singer” z okragłym czółkiem, Poznań, Chłopskiej 3 m. 3. 9886g
Potrzebny pomocnik ogrodniczy oraz woźnica do koni. Władysław Blochowiak, Poznań, 10 Bogucina. 9751g	Kupię samochód małodrogi, nowy, nowoczesny mało używany. Oferty kierować: Chodzież, Al. Kościuszki, kiosk „Ruch”. 9416g
Przyjmę prace w hodowli. Posiadam długoletnią praktykę weterynaryjną, znam inseminację bydła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9245g.	Blachę białą cynowaną kupię grub. 0,3 mm. Kryst. kowalik, Ostrowo Wlkp., Pułaskiego 7. 5083p

✠
Dnia 28 lutego 1959 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa, siostra i babcia, przeżywszy lat 62, śp.
z Siwińskich
Wanda Przybylska
Msza św. i ceremonie pogrzebowe odbędą się w Orchowiu, dnia 3 marca, o godz. 9, po czym nastąpi przewiezienie i złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Trzemesznie.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, WNUKI
I RODZINA 9946g

✠
Dnia 27 lutego 1959 r. zmarła, nasza droga Koledzanka, wzorowa nauczycielka i wychowawczyni, śp.
Wanda Grześkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Grono Nauczycielskie
Komitet Rodzicielski Dzieci
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 42 10091g

✠
Dnia 27 lutego 1959 r. odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana Pani Wychowawczyni, śp.
Wanda Grześkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
RODZICE I DZIECI KL. IVc
42 SZKOŁY PODSTAWOWEJ 10092g

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany tatuś, przeżywszy lat 49, śp.
dr Eugeniusz Pona
długoletni lekarz Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu i smutku
ŻONA I SYNOWIE
Poznań, Rataje 59 m. 2. 10127g

Przeżądź

Motor spalinowy „Deutz” na ropę 8 KM częściowo uszkodzony, konia tania sprzedam oraz 300 kg kłacz „koźła leńskiego”. Mieczysław Kubiak, Trzask, poczta Kleszczewo, pow. Środa Wlkp. 8304g

Mieszankę moczniową 300 kg sprzedam, Zb. Saskowski, Poznań, Kościelna 17. 9166g

Prasę do bakelitu ręczną na czterech filarkach nacisk 10 ton wraz z termostatami sprzedam, Cena 14.000 zł. Zb. Saskowski, Poznań, Kościelna 17. 9165g

Sprzedam sponowiazakę konna „Fela” zniwiarke i kołową w bardzo dobrym stanie, Antoni Kojacki, Chociczka, pow. Wieruszka. 9193g

Silnik elektryczny 3 KM na prąd zmienny sprzedam, Poznań, ul. Magazy-nowa 11. 9202g

Sprzedam piaski odczarki podhalajskie 2-miesięczne (posiadają futerko wełniste-białe bez innych skaż.). Szelągiewicz, Wieruszka, Osiedle Sławno 113. 9218g

Sprzedam prostowniki se-lenowe do ładowania aku-mulatorów oraz do galwa-nizacji. Warsztat Napraw Prostowników, Se-lenowych, Poznań, Gwardii Ludowej 46, II podwórze. 9244g

Sprzedam okazjnie kompletne łóżko z materacami i stolikami. Władomir: Czesław Kanikowski, Poznań, Armii Czerwonej 26 m. 18a, lewa oficyna. II ptr., tel. 517-43, od godz. 14-17. 9257g

Skóry, koinierze z lisów bardzo tania sprzedam. Po-zań, Źródłana 32, (So-lacz). 6310g

Sprzedam tania samochód „Skoda-Rapid” w dobrym stanie. Władomir: Urban, Oborniki-Sanatorium, tel. Oborniki 12. 9168g

Z powodu choroby likwi-duję fermę nutril. Młodzież 2-6-mies. oraz klatki — przenosię sprzedam bardzo tania. Golusiński. Buk, tel. 114. 9241g

Tapczany w dobrym wyko-naniu sprzedam okazjnie tapicerznią. Poznań, Małec-kiego 33. 9595g

Okazja! Do wiosennych piaszczy piękne koinierze z lisów niebieskich, kupisz z pierwszeństwem. Wro-claw, ul. Krzywa 10 (bocz-na Piastowskiej) 5410p

Sprzedam ciagnik „Zetor” 25 A z urządzeniem hydrau-licznym. Władomir: Wro-claw, ul. Krzywa 10 (bocz-na Piastowskiej) 5410p

Sprzedam wał korbowy do ciagnika Deutz 28 KM. Dzierła Chlebowo, poczta Mikuszewo, pow. Wieru-szka. 5412p

Sprzedam samochód „Sko-da” 1102. Stan idealny, Olejniczak, Krzyż, Bieruta 17, tel. 24. 5414p

Sprzedam łoznik elektryczny 380 V. Poznań, Za-nieckiej 4 m. 9. 9304g

Sprzedam okazjnie futro nowe na mężczyznę średn. wzrostu — 5.500 zł. Ogła-dać po godz. 16. Poznań, Zeromskiego 2 m. 1. 9306g

Wózek dziecięcy, głęboki w dobrym stanie oraz ra-dio sprzedam tania. Po-zań, Staszica 20 m. 13. 9311g

Tapczan 1-osobowy w do-brym stanie sprzedam. Po-zań, Siemiradzkiego 10a m. 3. 9319g

Rury c. o. 1/4 cala (100 m) sprzedam, Poznań, telefon 46-46. 9332g

W dniu 27 lutego br. zmarł nagle, w 64 roku życia, śp.
Adam Grześkowiak
długoletni portier Collegium Cieszkowskich Wyższej Szkoły Rolniczej.
W Zmarłym Uczelnia nasza traci wzorowego, bez reszty oddanego instytucji pracownika. Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, godz. 10,30 na cmentarzu na Górczynie.
Rektorat i Pracownicy
WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ
W POZNANIU K1365

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zmarł, po krótkiej chorobie, nasz długoletni pracownik administracyjny
Ignacy Jęsień
W Zmarłym Uczelnia nasza traci wzorowego, bez reszty oddanego instytucji pracownika. Część Jego pamięci!
Rektor Senat Administracja
PAŃSTW. WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ
W POZNANIU
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 marca 1959 r., o go-dzinie 11,30 na cmentarzu na Junikowie. 10109g

SPÓŁDZIELNIA PRACY
REMONTOWO - KONSERWACYJNA
„GRUNWALD” W POZNANIU
Dworzec Główny — Wolne tory — tel. nr 527-93
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko:
1. KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI,
2. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO SPÓŁDZIELNI.
Wymagane kwalifikacje:
ad 1. wyższe wykształcenie ekonomiczne lub techniczne branży budowlanej oraz znajomość za-gadnień spółdzielczych. Wynagrodzenie od 2.800 do 3.000 zł miesięcznie plus 10% premii.
ad 2. wykształcenie wyższe lub średnie eko-nomiczne, trzyletnia praktyka na stanowisku głównego księgowego oraz znajomość księgowo-ści rejestrowej. Wynagrodzenie od 1.800—2.200 zł miesięcznie plus 10% premii.
Podania z szczegółowym opisem praktyki i spe-cjalizacji należy składać najpóźniej do dnia 12 marca 1959 r. na ręce Zarządu Spółdzielni. K1322

POZNAŃSKIE
ZAKŁADY SPRZĘTU MOTORYZACYJNEGO
w Poznaniu, ul. Mylna 26
ogłaszają
II PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCHODU POLCIEŻAROWEGO marki K.D.F.
cena wywoławcza 18.000 zł.
Przetarg odbędzie się dnia 6. III. 1959 r. w Dyrekcji PZSM w Poznaniu przy ul. Mylniej 26 o godz. 11.
Samochód można oglądać w dniu przetargu od godz. 7—11 w Poznaniu, ul. Serafitek 8.
Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Min. Kom. z dnia 8. V. 1957 r. (Mon. Polski nr 56). K1274

OGŁOSZENIA DROBNE
Sprzedam samochód „War-szawa”, stan bardzo dobry. Zielona Góra, Jedności Ro-botniczej 72, I piętro. K1347
Sprzedam sponowiazakę „Lanz” i czyszczarkę 9 q „Lamspringe” w dobrym stanie. Szymon Kraszew-ski, Uścikowo, pow. Obor-niki Wlkp. 5084p
Motocykl „Jawa” 250 cm na 16-kach w bardzo do-brym stanie, tania sprze-dam. Trzemeszno Kościuszki 16, tel. 129. 5404p
Sprzedam 3 trójki nerek standard — hodowlane z klatkami. Zbąszyń, 17 Sty-cznia 21 m. 1 5408p
Sprzedam samochód oso-bowy „Skoda” 1102 stan bardzo dobry. Jasiak, Śrem, Poznańska 1. 5409p
Sprzedam ciagnik „Zetor” 25 A z urządzeniem hydrau-licznym. Władomir: Wro-claw, ul. Krzywa 10 (bocz-na Piastowskiej) 5410p
Sprzedam wał korbowy do ciagnika Deutz 28 KM. Dzierła Chlebowo, poczta Mikuszewo, pow. Wieru-szka. 5412p
Sprzedam samochód „Sko-da” 1102. Stan idealny, Olejniczak, Krzyż, Bieruta 17, tel. 24. 5414p
Sprzedam łoznik elektryczny 380 V. Poznań, Za-nieckiej 4 m. 9. 9304g
Sprzedam okazjnie futro nowe na mężczyznę średn. wzrostu — 5.500 zł. Ogła-dać po godz. 16. Poznań, Zeromskiego 2 m. 1. 9306g

Lokale
Przepisuje na maszynę: wnioski, podania, odpisy dokumentów, prace dypl-o-mowe, naukowe itp. Biuro Przepisywań na Maszynę, Poznań, Pl. Wolności 2. 8962g

Kupię zaraz wyłączone 2 pokoje z kuchnią z wy-godami — samodzielne w dzielnicy Jeżyce lub śródmieściu, najchętniej w wil-li. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9127g.

Zamienię komfortowy, sa-modzielną pokój z przyna-leżnościami w centrum Gniezna na podobne lub wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9231g.

Samotny urzędnik poszu-kuje spiesznie pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9248g.

2 pokój z kuchnią lub po-koju z kuchnią ewentl. po-koju samodzielnego poszu-kuje za zwrotem wszel-kich kosztów remontu, Poznań, telefon 629-48. 9268g

Lokal handlowy w dobrym punkcie odstąpię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9277g.

Zamienię pokój w śródmieściu 14 m² na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9283g.

Zamienię mieszkanie 1/4 pokoju, wspólna kuchnia, gaz i c. o. Łazarz — na 2 pokoje z kuchnią, samo-dzielne. Korzystne warun-ki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9298g.

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 83, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradiadek, śp.
Andrzej Chojnacki
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzi-nie 11,10 w kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA 10050g

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zmarł nagle, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, śp.
Kazimierz Palczewski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzi-nie 15 z kaplicy cmentarnej we Wrocławiu, ul. Buj-wida.
W ciężkim smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE I RODZINA 10054g

✠
Dnia 28 lutego 1959 r. zasnęła w Bogu, po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z aniel-ską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra i szwagierka, śp.
Petronela Nowodka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godzi-nie 14 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O tym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążeni
SIOSTRY I SZWAGIER
Poznań, ul. Szamarzewskiego 13/15. 10098g

OBWIESZCZENIE
ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNAŃSKIEGO
zawiadamiają wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, spół-dzielcze i inne firmy instalacyjne, oraz osoby prywatne wyko-nujące instalacje gazowe na terenie miasta Poznania, oraz konsumentów energii gazowej, że:
a) instalacji gazowych nie wolno wykonywać żadnemu przedsiębiorstwu państwowemu, spółdzielczemu i innym z wyjątkiem firm instalacyjnych, które otrzymały kon-cesję z Prezydium Dz. RN lub Prez. RN miasta Pozna-nia wzgl. przedsiębiorstw, które zostały do tych ce-lów powołane i zarejestrowane w rejestrze handlowo-przemysłowym jako firmy specjalistyczne jak np. Poz-nańskie Przedsięb. Robót Instalacyjnych.
b) prace jakie przedsiębiorstwa i firmy wymienione w pkt. a) mogą wykonywać — muszą uprzednio mieć pisemne zezwolenie n/Zakładów; nawet w wypadku dotyczącym przeróbek instalacji istniejącej lub jej rozbudowy (dołą-czenie dodatkowych pieców kapielowych, kucharek i in. urządzeń gazowych) poza gazomierzem;
c) powiadamia się również, że instalacje gazowe wykony-wane niezgodnie z rozporządzeniem Ministrów Budow-nictwa Miast i Osiedli, Budownictwa Przemysłowego oraz Gospodarki Komunalnej z dnia 12 maja 1956 r. (Dz. U.P.R.L. z dnia 30. VI. 1956 r. nr 25 poz. 118 Monitor Pol-ski z dnia 30. VI. 1956 r. nr 55 poz. 606) nie będą przejęte w eksploatację.
W wypadku niepodporządkowania się niniejszemu obwiesz-czeniu w stosunku do winnych wytoczone zostanie postępowanie sądowe, a wykonane przez nich prace nie zostaną włączo-ne do czynnej sieci gazowej, a nawet w wypadku samowol-nego ich włączenia, po stwierdzeniu tego faktu przez n/Za-klady instalacje takie zostaną przez nas odcięte na co zwraca się szczególną uwagę odbiorcom. K1299

Odstąpię samodzielną po-koj w Pobiedziskach za zwrotem kosztów remon-tu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie-go 3 dla 9291g.
Starsza emerytka samotna poszukuje pokoju. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9312g.

Nieruchomości
Posiadam parcelę 486 m² w Poznaniu sprzedam lub zamienię na większą na pe-ryferiach miasta. Oczeku-je propozycji. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3 dla 9203.

Wille komfortowe przy Ostroga — słoneczne. So-lacz oraz kilkanaście parcel korzystnie sprze-da Metelski, Poznań, Czerwo-nej Armii 23. 8860g

Domek z wolnym poko-jem, miasto Śwarzędz — 50.000 zł. Parcela 4-morgo-wa (przy Poznaniu) — 40.000 zł, domek, chlewik, stodoła, 10 morgów ziemi — 90.000 zł sprze-da Nowak, Poznań, Czerw. Armii 26. 9318g

Parcelę w Starołęce 1947 m², opłotowaną z drzewa-mi, sprzedam. Oferty Biu-ro Ogłoszeń, Świerczew-skiego 3, dla 9640g.

Domki jednorodzinne, wil-le, gospodarstwa rolne, par-cele, w Poznaniu i okolicy poleca — poszukuje, udzie-lając w zakresie swej dzia-łalności fachowych i prawnych porad, „Fortu-na”, Poznań, Ratajecka 30 m. 3. 9726g

Oddam w dzierżawę gospo-darstwo rolne 50 ha zelek-tryfikowane w tym 10 ha łąki, w całości lub w czę-ściach. Królówczy, Pawło-wo, poczta Czarniejewo, pow. Gniezno, stacja kol. Pierzyska. 9822g

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dziel-nicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuje rów-nież spadkowe Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 9318g

SREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
TERENOWEGO
w Śremie, ul. Strzelecka 1
OGŁASZA PRZETARG
na zakup:
1 sumatora taśmowego o napędzie elek-trycznym,
1 arytmetr o napędzie ręcznym, wzgl. elektrycznym,
2 maszyn do pisania z długim lub kró-tkim walcikiem w stanie nowym lub mało używanym.
W przetargu mogą brać udział przedsię-biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 7 marca 1959 r. z podaniem marki maszyny, procentu zużycia oraz ceny.
Otwarcie ofert nastąpi w biurze tut. Przed-się-biorstwa w dniu 10 marca 1959 r.
Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta. K1280

Pomieszczenie na MAGAZYN
o powierzchni około 500 m² lub większe
suche z dogodnym dojazdem ewentl. z rampą i bocznicą kolejową, nadające się na magazyn puszek konserwowych spiesznie wydzierżawia
Zakłady Mięsne Przetwórnia
w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8 K1101

Różne
Cynkowanie przedmiotów długich, rur, drobnych. Cynkownia, Poznań, Pl. Wolności 14. 8138g
Naprawa maszyn do pisa-nia — Piotr Pieprzycki, Po-zań, Aleje Marcinkow-skiego 26, telefon 23-63 (uszkodzoną maszynę na części kupię). 8742g
Wypożyczam porcelanę, szkło na każdą uroczy-srość. Poznań, Żydowska nr 33. 8836g

Retuszer portretowy przy-jmie prace zleczone. Henryk Zurawski, Bydgoszcz, Na-kielska 46a. K1313

Garbowanie, farbowanie i uszlachetnianie skór ba-ranich, nutril, wykonuje: E. Makowiecki, Poznań — Solacz, Grudzień 68. 9770g

Dr med. Henrykowi Mac-kiewiczowi za uratowanie życia i troskliwą opiekę le-karską serdeczne podzię-kowanie składa Janina T., Śródmiejska 27. 5593p

✠
Dnia 27 lutego 1959 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, opatrzona Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradiadek, śp.
Antoni Ekes
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o go-dzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Juniko-wie. ZONA 10056g

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zasnęła w Bogu, opa-trzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i pra-babcia, przeżywszy lat 92, śp.
z Kozłowskich
Władysława Minge
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o go-dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-nie.
W smutku pogrążona
RODZINA 10000g

✠
Dnia 1 marca 1959 r. zasnęła nagle w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza, najlepsza mama, babcia, siostra i ciotka, prze-żywszy lat 69, śp.
Stanisława Kujawa
z domu Cepa
Wyprowadzenie drogich nam zwłok do kościoła farnego i msza św. odbędzie się w środę, 4 bm., o godz. 11,45 po czym pogrzeb o godz. 15 z ko-ścioła na cmentarz parafialny w Ostrowie Wlkp.
W głębokim smutku w imieniu rodziny
KS. HENRYK KUJAWA
Ostrów Wlkp., Sadowa 7, Buk, Sułmierzyce, Chicago USA. 9953g

Ruch kołowy — wstrzymany

Nareszcie szosa prowadząca do lotniska otrzymała betonową nawierzchnię. Roboty są już w toku i do końca maja br. mają być zakończone.

Jest tylko jeden mankament tych prac, denerwujący ludność mieszkającą za lotniskiem. Szosa została rozkopana na dość długim odcinku i tym samym przerwano komunikację autobusową. To znaczy, że autobusy dojeżdżają mniej więcej do ul. Bułgarskiej, potem ludzie idą pieszo i dopiero za lotniskiem mają dalsze połączenie. Przymusowa przechadzka nie należy do przyjemności tym bardziej, że szosa tonie w błocie. Również przebrnięcie tego odcinka przez różne pojazdy stało się udręką dla kierowców. Ani lewa, ani prawa strona nie nadaje się do jazdy.

Parę dni temu karetka Pogotowia Ratunkowego, żeby dostać się do Skórzewa musiała nadrobić ... kilkadziesiąt kilometrów.

Zazwyczaj przy tego rodzaju robotach, gdy nie ma objazdu, stosuje się pracę odcinkową. W tym wypadku zapomniano o tym dobrym zwyczaju, albo choćby o wysypaniu prawej strony (miejscie jest) drogi — żużlem. (an)

Znalazła skarb

Nie lada poruszenie w rodzinie państwa Kowalskich z ul. Kreciej wywołała wiadomość, którą w dniu wczorajszym przy kolacji oznajmiła zebrałemu — pani Kowalska. O sensacyjności „komunikatu” można sądzić po tym drobny fakt, że dwie najstarsze córki zemdały i trzeba było wzywać pogotowie, a ojciec rodziny dostał lekkiego „kręka”.

Jak donosi nasz reporter — pani Kowalska podczas porządków domowych znalazła skarb w postaci... większej ilości starych szmat i makulatury, które niezłownie odniosła do punktu skupu i tu otrzymała kilka kuponów konkursowych. Wezmą one udział w losowaniu samochodu osobowego, telewizora, pralki, radia, maszyny do szycia, rowerów i wielu cennych nagród, których w sumie jest 300.

Konkurs taki zorganizowała Woj. Zbiornica Surowców Wtórnych. Jego hasło: „jedną z 1000 szkół pobudujemy za makulaturę i szmaty”. Idźcie w ślady pani Kowalskiej (o strożnie tylko z informowaniem rodziny) i bierzcie udział w konkursie. Słabe stwarzanie szansę pięknym wygranych a społeczeństwu możliwość budowy szkoły. Za każde 3 zł wartości dostarczonych szmat lub makulatury otrzymacie kupon konkursowy. Młodzież szkolna i harcerze mają szanse wygrania dodatkowych nagród zbiorowych.

KON — od godz. 9—21 „Arizona i Brazylia”; WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.

Radio

PROGRAM I
15 — wirtuoz muzyki rozrywkowej; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — Sylwetki kompozyt. — Bedrich Smetana; 17.05 — poradnik językowy; 17.15 — kurs jęz. rosyjsk.; 17.30 — muz. i aktual.; 18.15 — skrzynka Ubezd. Dobrowolnych PZU; 18.20 — koncert yczek; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — „Pusty plac” — słuchowisko; 20.35 — muz. polska; 21.05 — reportaż; 21.35 — w rytmie tanecznym; 22 — aud. literacka; 22.20 — „Czego chętnie słuchamy”; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II
Fala Poznania 407 m.

15.10 — utwory skrzypcowe; 15.30 — dla dzieci; 16 — reportaż „W grodzie Staszica”; 16.45 — pogad. pedagogiczna M. Prażmowskiego pt. „O wynikach nauczania w szkołach ogólnokształcących”; 16.50 — „Satelity planet” — pog.; 17.05 — na fali melodii; 17.35 — aud. publicystyczna; 17.45 — sport; 17.50 — miłośnikom jazzu; 18.10 — dla młodych; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muzyka i aktual.; 19 — „Kropka, ale nie koniec”; 19.30 — koncert chóru PR w Krakowie; 19.50 — mel. tan., gra ork. Victora Silvestra; 20.27 — kronika sport. i wyniki „Totaliz. Sport.”; 20.40 — Fryderyk Flotow — „Marta” — opera w IV aktach; 21.30 — o czym pisze prasa literacka; 21.49 — d. c. opery; 22.13 — d. c. opery; 22.50 — muz. taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

nieczynna

Diżury pełnią:

SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia i wewn. (ul. Długa 1/2 — tel. 40-04; APTKI: Dzierżynskiego 107, Głogowska 146, Matejki 1, Mickiewicza 22, A. Lampego 2, Główna 53.

Odczyt lektora KC PZPR prof. dr. Br. Minca

Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski PZPR w Poznaniu zapraszają wykładów szkolenia partyjnego oraz aktyw partyjny i bezpartyjny na odczyt lektora KC PZPR prof. dr. Bronisława Minca na temat: „Polska na tle gospodarki światowej”, który odbędzie się dziś, 3 marca br. o godzinie 17 w sali konferencyjnej KW PZPR.

„Korki”, czy...

A to ci delikates!

Przepadam za marmoladką mi. I mam poważne pretensje do Ministra Przemysłu Spożywczego, że podległy mu państwowy przemysł cukierni czy pewnego pięknego dnia za przestał produkować — jak lubią mawiać handlowcy — tego asortymentu. W mig zorientowali się „elastyczni” drobnicy producenci, oferując, początkowo prywatnym sklepom marmoladki w cenie dwu, dwu i pół, albo i trzykrotnie wyższej od obowiązującej sekcji uspołecznionej. Ano, zostało się tym monopolistą na marmoladkowym rynku...

Ale czas mija, państwowy przemysł cukierni z sobie tożymy wiadomości powód na dal od marmoladek stroni, (choć pulpy wszelakiej tego sekcji — było co niemiarą), więc uciskani prywatni wytwórcy coraz z tymi marmoladkami śmieje. Zdaje się, że zawitali nawet do „Delikatesów”.

W filii przy ul. Głogowskiej ujrzałem 27 ubm. szykowne torebki z małymi marmoladkami w cukrze. Solidna firma — „Delikatesy”; nie pytałem nawet co biorę. Wiadomo — wysoki poziom itp. W domu rozpakałem to-to: wewnątrz torebki karteczka: Korki wielosmakowe. Ani nazwy (czy nazwiska) producenta, ani ceny. Smak „delikatesu” — lepiej nie mówić. Rzeczywiście korki nie tylko wielosmakowe co stojące żelatyną w gardle. Kauczuk wobec nich — szczeniak.

Nie mam pretensji o to, że się dałem nabrać, do dyrektora „Delikatesów” z ul. Głogowskiej. Chciałem jedynie przypomnieć, iż w określonym czasie wydano ściśle określone przepisy, zabraniające sprzedawania anonimowych towarów, w dodatku nie opatrzonej wyraźnie ceną.

Posiadam w biurku, do dyspozycji interesujących się tego rodzaju sprawami, nie naruszoną torebkę szanownych „koreczków” (czytaj: kuczków marmoladek). A swoją drogą może ta notatka wzruszy dyrektora „Gopla”. Miejmy nadzieję, że jeśli nie na tę Wielkanoc, to... następną, będziemy mogli kupić w każdym przyzwoitym sklepie pudełko marmoladek — może trochę nieruchawego ale solidnego przemysłu państwowego.

peżet

„Koziołki”

Na 94 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” wpłynęło 315.008 kuponów o łącznej wartości 945.024 zł. Fundusz nagród wynosi 519.512 zł.

W wyniku losowania, które odbyło się w Słupcy, padły następujące numery wygrywające:

2 — 19 — 24 — 33 — 36 — 43

ODPOWIADAMY

Andrzej S., ul. Ścinawska. — Sądzimy, że sprawa pana została już wyjaśniona przez dyr. PZG. Prosimy nas powiadomić czy jest Pan zadowolony z przebiegu interwencji. (1178)

Alicja T., Przemysłowa. — Do słów A. Mickiewicza „Polay się lzy me rzęsiście” melodie (pieśń) najpopularniejszą napisał Ignacy Paderewski oraz Zygmunt Noskowski. Zyczymy wygranej. (1431)

Jan Kielbasiewicz. — Ważka ze spekulacją i nadużyciami trwa bez przerwy. Istnieją przecież takie specjalne instytucje jak Państw. Inspekcja Handlowa, czy też komisje do walki ze spekulacją przy Radach Narodowych, które są społeczeństwu winno pomagać, wskazując tych nieuczciwych spekulatorów, którzy okradają państwo i obywateli. Za sygnały dziękujemy. (1440)

Janina K. — W sprawie „Złej” konduktorki interweniuje w MPK. (1487)

Mieszkańcy ul. Grochowej Łąki. — Prosimy cierpliwie czekać, odpowiedź i wyjaśnienie dostaniecie w najbliższym czasie. (1486)

Scholastyka Bak. — Nasz fotoreporter jeszcze w Moskwie nie był. Redakcja nasza korzysta ze zdjęć pocztówkowych czy albumowych lub też od tych kolegów, którzy za granicą byli i na ten temat piszą reportaże lub korespondencje.

Poznań będzie miał »Rewię«

NAS NAJWESELEJ”. Program jest bardzo urozmaicony. Wystąpi gościnnie świetna parodystka Wawa, ulubieniec Poznania Zbigniew Kurtycz, znany komista zawsze artystka Maria Janowska-Kopczyńska w wesołych muzycznych monologach oraz nowo pozyskany, doskonały aktor Joachim Lamża i Tytus Wilski, Jacek Flur, który prowadzić będzie konferansjerkę.

Miłośnicy naprawdę dobrej muzyki jazzowej podziwiać będą świetną orkiestrę Jerzego Grzebińskiego (6 osób), no i efektowne girlandy. Zaprezentują się w ślicznych kostiumach. Tańce układał Jerzy Helle. Kierownikiem muzycznym jest Jerzy Grzebiński. Ceny biletów zostały obniżone dla wszystkich i wynoszą od 9 do 21 zł. Nabywać je już można w kasach „Orbisu”.

Zgubiono — znaleziono

Przy ul. Fredry (przed mostem) p. M. Lisowska znalazła kliszę — prześwietlenie na nazwisko Feliks Gładysz w dniu 27 ub. m.

Bolesław Chyży znalazł w bramie przy ul. Matejki legitymację oraz przepustkę na nazwisko L. Majchrzycka.

Lenka Szymańska znalazła przy ul. Matejki czapkę futrzaną, która wypadła z taksówki — „Warszawa” w dniu 25 ub. m.

Zb. Pietrusiak znalazł parę rękawiczek w okolicy Dąbrowskiego narożnik Mickiewicza. Wszystkie zguby odebrać można w Redakcji ul. Grunwaldzka 19, pok. 62.



Feluś Zadra o biletach PKP

Mój imiennik — Feluś z Puszczkowskiej w swym liście do redakcji zajął się na Polskie Koleje Państwowe. Oto o styczniu br. PKP wprowadziły nowe formularze zamówień na miesięczne bilety pracowników. Zdawałoby się, że nie w tym dziwnego. Właściwie to nawet nie, tylko tych formularzy... nie można dostać na niektórych stacjach, m. in. w Puszczkowie. Nie tylko zresztą w Puszczkowie. Ba — nawet nie ma ich w Poznaniu. Niedawno bowiem memu imiennikowi wyjaśniono w jednej z kas poznańskich, że powinien sobie sporządzić odpis formularza... sam.

Dla pracowników umysłowych, mających dostęp do maszyn itd. nie jest to aż tak wielką trudnością. Gorzej jednak gdy są to robotnicy. Mój korespondent podzielił się z mną jeszcze jedną uwagą. Obawia się on mianowicie, że niedługo zabraknie na stacjach biletów miesięcznych i pasażerowie będą musieli sami je... drukować.

Feluś ZADRA

P. S. W dalszych listach do mnie mieszkańcy Woli żalą się na słabe natężenie prądu wieczorem tak, iż od godziny 17 do 23 nie można słuchać radia, oglądać audycji telewizyjnych czy nawet poczytać gazetę.

List w sprawie wejścia do szkoły przy ul. Różanej 1/2 przesłaliśmy, nie podając naturalnie na-

zwiska naszego korespondenta kierownictwu szkoły podstawowej przy ul. Różanej.

Panu J. Winkiewskiemu mogą odpowiedzieć tyle: kory grasujące po Parku Kasprzaka są z drugiej strony również pożyteczne.

Rozmaitości

● Kilka słów o mostach. Ogółem ich długość — w woj. poznańskim — wynosi 11.457 m. Długość mostów stałych — 5.943 m, tymczasowych — 5.514, zagrożeń — 508, o ograniczonej nośności — 824 m.

● Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego chemii nieorganicznej i analitycznej otrzymała doc. dr. Maria Szmaj, która jest kierownikiem Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Poznaniu, (cz)

● Powstałe przy HCP koło emerytów, które skupia m. in. zasłużonych działaczy związków, rozwija ożywioną działalność. Bojąca się kłosa jest brak własnego lokalu.

● MPK posiada obecnie 305 jednostek tramwajowych, 58 autobusów, 21 trolejbusów i 125 taksówek. Z wyjątkiem tych ostatnich znaczna część pojazdów przekroczyła okres amortyzacji.

● Szał noszący miano hula-hoop powoli mija. Zapewne dla tego w placówkach handlu uspołecznionego ukazały się ostatnio kółka.

● Na ostatniej sesji Prezydium RN m. Poznania wysunęło pod adresem Wydz. Gosp. Komunalnej dezyderat zaistnienia na próbę luster ułatwiających orientację kierowców na skrzyżowaniach ulic.

Sport

Po maratonie koszykarzy

Niezbyt wesoło zakończył się dla poznaniaków tegoroczny, ligowy rozgrywek w koszykówce mężczyzn. Nie dość bowiem na tym, że straciliśmy tytuł drugonowego mistrza Polski, który powędrował do Warszawy na rzecz tamtejszej Polonii. Notujemy jeszcze drugi przykry fakt, że z gro na ligowców ubył zespół poznański — Warta, która pozwoliła się na finiszu wyprzedzić wrocławskiej Gwardii. Tak więc w przyszłym sezonie honoru poznańskiej koszykowskiej męskiej będzie bronił jedynie KKS Lech.

O ile ostatnia runda spotkań nie miała już wpływu na fakt, kto zdobędzie mistrzostwo, to była ona bardzo ważna dla poznaniaków. Mianowicie miała zadecydować o zajęciu przez Lecha III miejsca w wypadku wygrania obu meczów: z gdańską Spółnią i rywalami poznańskimi — AZS-em Toruń. Tak się też stało. Kolejarze wygrali po dramatycznej walce 90:85 (45:45) z akademikami a w drugim dniu pokonali wysoko gdańszczan 98:54. Te dwa zwycięstwa zadecydowały ostatecznie o trzeciej lokacie poznaniaków w tabeli ligowych rozgrywek. Niespodziankę sprawiła Warta wygrywając w pierwszym dniu po słabnięciu meczu z gdańską Spółnią 81:78, a w drugim zwyciężyła AZS Toruń 69:66. Bez wątpienia do zwycięstwa Warciarzy przyczynił się Lech. Wyczerpani bowiem ciężkim pojedynkiem z kolejarzami — akademicy w drugim dniu zagrali o wiele gorzej.

W lidze żeńskiej notujemy bardzo dobry mecz koszykarek poznańskich AZS-u z kandydatkami na mistrzynię Polski — zawodniczkami Wawelu Kraków. Ostatecznie poznaniarki przegrały 34:44. Mimo porażki 37:46 nie było wypadu zespołu Olimpii, który stawiał czoło aktualnemu mistrzowi Polski AZS AWF. Koszykarki Lecha tym razem odhły tylko towarzyski mecz z zajmującą II miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo ligi jugosłowiańskiej drużyną Splitu. Zwyciężyły poznaniarki 85:44. (Of)

Hokeiści wystartują za miesiąc

10 drużyn, z których składa się I liga w hokeju na lodzie, rozpocznie swoje rozgrywki 5 kwietnia. Drużyny II-ligowe walczyć będą w dwóch grupach: północnej i południowej. Zespoły te wystartują nieco później mianowicie 19 kwietnia. O awans do I ligi będzie się ubiegać ogółem 14 drużyn II-ligowych. (X)

Gong brzmi w całej Polsce

Skończył się długi maraton rozgrywek ligowych koszykarzy. Reprezentant Poznania — Lech, mistrz Polski z ubiegłego roku zajął trzecie miejsce w tabeli. Może rezerwuje swoje siły na walki o Puchar Europy. O „koszu” obzerzniej piszemy obok.

Sportem nr 1 ostatnich dni w całej Polsce był boks. We wszystkich okręgach walczone o mistrzowskie tytuły seniorów. Jest to doroczna największa rewia bokserka sezonu. Startowało w tych walkach około 1500 zawodników.

Wyników tej wielkiej imprezy oczekiwano z dużym zainteresowaniem, nie tylko w kierownictwie polskiego boksu. Jesteśmy przecież w poszukiwaniu nowego, tak bardzo nam już potrzebnego nabytku. Nasza wytrawna i zasłużona kadra mocno się już postarzała.

Niestety, meldunki, jakie nadeszły z całego kraju, nie nastrojały optymistycznie, gdyż przeważał słaby boks. Niemniej pod nieobecność wielu zaawansowanych pięściarzy „wyłowiono” kilka talentów.

Jednak dopiero XXX mistrzostwa Polski, których śladkami będziemy za dwa tygodnie w Poznaniu, wykażą, jak w pojedynkach ze starą gwardią spiszą się młodzi.

Po czterodniowych walkach o mistrzostwo Wielkopolski tytuły zdobyli: (według kolejności wag) Jankowski (wicemistrz J. Gierczyk), Gruszczyński (Marciniak), Banaszk (Izydoreczek), Konieczny (Siastacz), Papież (Wytyk), Nowak (Gausz), Kaczmarek (Chojnacki), Wasilewski (Trąbka), Perzewski (Markowski), Grzelak (Drews).

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zajęli Budowlani 31 pkt, i zdobyli cztery mistrzowskie tytuły, 2) Warta 21 pkt, i trzy mistrzostwa, 3) Prosnia 13 pkt, i 2 tytuły, 4) Grunwald 10 pkt., 5) Ostrovia 8 pkt. i jeden tytuł, 6) Olimpia 6 pkt., 7) Poznań 2 pkt., 8) Polonia Pz. 2 pkt.

Lekkoatleci przed wyjściem na „przejażdżkę” stanęli do halowych mistrzostw okręgowych seniorów. Wynikami nas nie zachwycili. Były przeciętne. Na starcie zabrało wielu czołowych zawodników AZS, Warty i Olimpii.

Doskonałą szybkość potwierdził Juszkowski. Przebiegł on 80 m w czasie 8,8 sek. Begier i Śnieżyński dość łatwo uzyskiwali w kuli granicę 14 m. Dobre horoskopy na przyszłość. Kaczmarek wyrasta na świetnego skoczka. Tylko o 5 centymetrów gorzej skoczył od Skupnego. Użył on 190 cm. Po dłuższej przerwie wystąpiła dwukrotna nasza olimpijka — Mini-

ka. Tym razem w kuli. Wynik 11,91. Pani Genia jest jednak dobrej myśli. W sezonie zamierza „machnąć” co najmniej „trzy-nastkę”. Zobaczymy!

Pierwsze miejsce zespołowe zdobyła Olimpia — 83,5 pkt. przed Wartą — 55,5 i Energetykiem — 41 pkt.

Nasi zapaśnicy doskonale wystąpili do I i II ligowych mistrzostw. Kolejarz (Pz) pokonał Pafawag 8:7, Energetyk uzyskał z Pafawagiem 8:8. Takim samym wynikiem zakończył się mecz Warty z Pogonią Nowy Bytom. „Zieloni” pokonali drużynę stołecznego AZS 9:7. Unia swarzędzka odniosła dwa sukcesy: zwyciężyła Gwardię Warszawa 10:6 i Flotę w identycznym stosunku. Reprezentanci Poznania gościli w Białogardzie, gdzie zremisowali z drużyną stołeczną Skry 8:8 oraz pokonali Białogardziankę 11:5.

Bez porażki wystąpili nasi zapaśnicy do następnych spotkań. Oby również pomyślnie.

U piłkarzy ruch coraz większy. Mistrzowskie rozgrywki za pasem. 15 bm. odezwą się pierwsze gwiazdki sędziowskie. Tymczasem przeprowadza się mecze sparingowe. Olimpia złożyła wizytę gorzowskiej Unii, którą pokonała 4:1. Rezerwy Warty — zremisowały z Olimpią 1:1. Jedenastka Lecha przebywa w Belgii. Sądząc po pierwszych wynikach uzyskanych przez debiutujących piłkarzy są oni dobrze przygotowani do ciężkich zmagani. W Lesznie zmierzły się dwie drużyny Polonii. Zespół pierwszy pokonał rezerwy 4:0.

Krótko

WATERPOLIŚCI POZNAŃSKIEJ OLIMPII w meczu o Puchar im. J. Iwanow-Szajnowicza, ulegli w walce o trzecie miejsce bytomskiej Polonii — 4:6. Puchar zdobyła Legia W-wa, która pokonała drużynę łódzkiego Orła 6:0. W turnieju uczestniczyło 16 zespołów.

PIĄTEK Z POZNAŃSKIEJ WARTY został mistrzem tenisowym Warszawy w turnieju otwartym. Para Piątek-Gąsiorek zdobyła w grze podwójnej drugie miejsce.

POLSKA DRUŻYNA JUNIORÓW w hokeju na lodzie zremisowała w Karl-Marxstadt z repr. juniorów NRD 4:4.

BUDAPESZT POKONAŁ WROCLAW w spotkaniu szermierczym 6:2. Były to w zasadzie nieoficjalne reprezentacje młodzieżowe obu państw.

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zapisać numerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105, — zł, rocznie 210, — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kół Północy Prasy i Wydawnictw „RUCH”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 811-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39; informacje dla czytelników 651-18, dział korespondentów 657-18, sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 12—14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dla przyjaciół i znajomych za granicą można zapisać numerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105, — zł, rocznie 210, — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kół Północy Prasy i Wydawnictw „RUCH”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10